

PROTOKÓŁ Nr X/2007

*Dziesiątej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 15 grudnia 2007 roku
w sali konferencyjnej Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4*

Początek obrad rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 17.00.

Pan Leszek Boczkowski – Przewodniczący Rady Miejskiej serdecznie przywitał wszystkich radnych, sołtysów oraz zaproszonych gości.

Następnie *Pan Przewodniczący* na sekretarza obrad powołał *Panią Ewę Maculewicz*.

Po czym *Pan Przewodniczący* otworzył X sesję Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 28 do protokołu, natomiast lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 29.**

Pan Przewodniczący zapytał czy są uwagi do proponowanego porządku obrad?

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy w imieniu Pana Burmistrza wniosła o wprowadzenie do porządku obrad uchwał w sprawie:

- *udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Województwa Warmińsko – Mazurskiego w zakresie partycypacji w kosztach przy inwestycjach w ciągach dróg wojewódzkich na terenie Gminy Jeziorany,*
- *przeznaczenia środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i przedszkoli korzystających z opieki zdrowotnej prowadzonych przez Gminę Jeziorany oraz przyjęcie regulaminu gospodarowania tymi środkami,*
- *wydatków niewygasających w 2007 roku,*

Ponadto zawniosowała o wprowadzenie do porządku obrad *informacji dotyczącej podatku leśnego.*

Następnie *Radny Stanisław Kawecki:* „chciałem zgłosić w imieniu grupy radnych w momencie, gdy będziemy rozpatrywali zmiany w budżecie...”

Pan Przewodniczący : „, punkt dotyczący zmian w budżecie jest ujęty w porządku obrad.”

Radny Stanisław Kawecki: „ale to jest dodatkowa rzecz, która by do tego doszła. Ponad rok w tym składzie tutaj działamy, działa Pan Burmistrz i tak patrząc na efekty tych działań chcielibyśmy zaproponować taką zmianę, żeby uchwalić w zmianach w budżecie gminy nagrody dla Pana Burmistrza i Wiceburmistrza za ich działalność. Uważam, że są rezultaty ich działalności i efekty, za które należy w jakiś sposób podziękować i uhonorować. Także chciałbym to w tym momencie wnieść, żebyśmy tą zmianę przegłosowali.

Pan Przewodniczący: „tak, ale to wywołuje skutki finansowe w tym roku, więc one muszą współgrać z budżetem. Pytanie jest takie: czy grupa pięciu radnych zgłasza tą inicjatywę zmiany uchwały? Inicjatywa uchwałodawcza należy do Burmistrza i do conajmniej pięciosobowej grupy radnych. Należy przygotować projekt uchwały i pokazać skutki finansowe dla budżetu. Czy Pan Panie radny ma taki projekt uchwały przygotowany i ma wniosek podpisany?”

Radny Stanisław Kawecki: odpowiedział, że nie ma w tym momencie przygotowanego projektu uchwały.

Pan Przewodniczący stwierdził, iż mamy jeszcze zaproponowaną sesję 29 grudnia.

Radna Romualda Szoka: „ale decyzja niech może dzisiaj zapadanie.”

Pan Burmistrz: stwierdził, iż „już na początku kadencji powiedziałem, że jeśli chodzi o moje wynagrodzenie one będzie niezienne przez cztery lata i bardzo proszę, żeby to uszanować. Natomiast, jeżeli chodzi o wynagrodzenie Pana Zastępcy Burmistrza, to Pan Burmistrz w ramach jakiś oszczędności, które mamy będzie w jakiś sposób wynagrodzony. Dziękuję serdecznie za to, że chcieliście Państwo to zgłosić w dowód uznania dla naszej pracy. Dziękuję bardzo.”

Pan Przewodniczący: „w woli informacji chciałem przypomnieć, że każdy radny ma prawo inicjatywy uchwałodawczej i musi to być co najmniej pięciu radnych, którzy zgłoszą propozycję uchwały. Ponadto zgłoszą treść tej uchwały i pokażą skutki finansowe dla budżetu. To tylko nie abstrahując od tej sytuacji, ale generalnie w każdej innej. Wszędzie tam gdzie podjęcie uchwały powoduje skutki finansowe trzeba wskazać pokrycie w budżecie. Gdyby to miało miejsce nie byłoby żadnego problemu. To nie tyczy się tylko Pana Burmistrza, ale każdej innej uchwały. Inicjatywa dotycząca, tak jak już powiedział Pan Burmistrz, Zastępcy Burmistrza należy do niego. Pan Zastępca Burmistrza jest zatrudniany przez Pana Burmistrza. Pan Burmistrz może w ramach swojego budżetu, który posiada na działalność urzędu w paragrafie wynagrodzenia dysponować tym budżetem i jeżeli uznaje, że taka wielkość nagrody rocznej dla Pana Zastępcy Burmistrza jest właściwa, to sam może podejmować taką decyzję. Nie musi oczekiwać od nas żadnej akceptacji w tym zakresie. Nie mniej jednak, jeżeli radni zdecydują tak a nie inaczej mogą przygotować projekt uchwały na 29 grudnia z pokazaniem skutków finansowych na koniec roku. W związku z tym proponuje przegłosować w tej chwili propozycję zmian w porządku obrad, które w imieniu Pana Burmistrza zgłosiła Pani Sekretarz.”

Następnie Pan Przewodniczący odczytał porządek obrad X sesji Rady Miejskiej w Jezioranach po wprowadzeniu zaproponowanych zmian.

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
4. Uchwalenie budżetu gminy na 2008 rok:
 - a) wystąpienie Burmistrza w sprawie projektu budżetu,
 - b) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,
 - c) opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa i Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,
 - d) odczytanie wniosków Komisji uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,

- e) odczytanie wniosków Komisji nie uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,
 - f) dyskusja nad projektem budżetu,
 - g) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia „Planu Rozwoju Miasta Jeziorany na lata 2005 – 2010”,
 - 2) określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych na terenie Gminy Jeziorany,
 - 3) ustalenia opłat za korzystanie z Cmentarza Komunalnego w Jezioranach i urządzeń cmentarnych,
 - 4) określenia dziennych stawek opłaty targowej oraz zasad jej poboru,
 - 5) opłaty od posiadania psów,
 - 6) ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty miejscowej w 2008 roku,
 - 7) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych w 2008 roku,
 - 8) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2008 roku,
 - 9) wprowadzenie ulgi w podatku rolnym od gospodarstw ekologicznych w 2008 roku,
 - 10) Informacja dotycząca podatku leśnego.
 - 11) obniżenia średniej krajowej ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa do obliczenia podatku rolnego w 2008 roku,
 - 12) upoważnienia Burmistrza Jezioran do zawarcia porozumienia z Gminami: Bisztynek, Barczewo, Kiwity, Kolno, Lidzbark Warmiński – miasto, Lidzbark Warmiński – gmina,
 - 13) sprzedaży działek niezabudowanych położonych na terenie Miasta Jeziorany,
 - 14) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i stosowania bonifikat,
 - 15) uchwalenia „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na terenie gminy Jeziorany na 2008 rok”,
 - 16) zmieniająca uchwałę w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Kultury i Sportu,
 - 17) udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Województwa Warmińsko – Mazurskiego w zakresie partycypacji w kosztach przy inwestycjach w ciągach dróg wojewódzkich na terenie Gminy Jeziorany.
 - 18) przeznaczenia środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i przedszkoli korzystających z opieki zdrowotnej prowadzonych przez Gminę Jeziorany oraz przyjęcie regulaminu gospodarowania tymi środkami.
 - 19) wydatków niewygasających w 2007 roku.
 - 20) zmian w budżecie gminy na 2007 rok.
6. Przyjęcie protokołu IX sesji.
7. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
8. Wolne wnioski i zapytania.

Następnie po przeprowadzonym głosowaniu Rada jednogłośnie zaakceptowała porządek obrad wraz z wprowadzonymi zmianami.

Ad. 2 . Interpelacje i wnioski radnych.

Radny Stanisław Kawecki: „w woli informacji chciałbym powiedzieć, że Rada Miejska powołała Komisję Statutową...”

Pan Przewodniczący: „tą sprawę należałoby poruszyć w wolnych wnioskach i zapytaniach, bo interpelacje i wnioski radnych kierowane są do Pana Burmistrza. Trzymajmy się porządku obrad.”

Radny Stanisław Kawecki stwierdził, iż doda tylko pięć słów i sprawa będzie załatwiona.

Pan Przewodniczący wyraził zgodę.

Radny Stanisław Kawecki poinformował, że „Komisja Statutowa spotkała się dwa razy. Na pierwszym spotkaniu ukonstytuowała się, a na drugim spotkaniu pracowała nad projektem statutu, o czym Państwa Radnych i Państwa Sołtysów informuję. Również oczekujemy na Państwa propozycje zmian, które byście widzieli w statucie tak, żeby mógł on lepiej funkcjonować. Jeżeli Państwo widzicie na przykład zmiany w sposobie funkcjonowaniu czy sołectw, rady czy gminy, to jest w tej chwili ten moment, kiedy można te wszystkie propozycje zmian wnieść. Wiem, że są takie kwestie, które wymagają zastanowienia, czy herb gminy ma być ogólnie dostępny dla wszystkich mieszkańców czy nie i na jakich zasadach. Bo w tej chwili jest zastrzeżony tylko dla urzędu. Czy na przykład sołtysi będą mieli prawo zabrać głos na sesji czy na komisjach, bo do tej pory są traktowani jak pozostali obywatele, że mogą tylko uczestniczyć w sesji czy komisji. To są dwie rzeczy, które zasygnalizowałem. Jeśli będą ze strony państwa propozycje dotyczące zmian w statucie to chętnie je przyjmimy. Dziękuję.”

Pan Przewodniczący: „mam taką prośbę żebyśmy się trzymali dokładnie porządku, dlatego, że przewidzieliśmy punkt na wolne wnioski i zapytania i wszystko to, co nie jest związane z porządkiem obrad może być tam poruszane. W związku z tym jeszcze raz pytam, czy są jakieś interpelacje i wnioski radnych kierowane do Pana Burmistrza?

Interpelacji i wniosków nie zgłoszono.

Ad. 3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Maciej Leszczyński – Burmistrz Jezioran przedstawił sprawozdanie z działalności między sesjami, które stanowi **załącznik nr 26 do protokołu**.

Radny Stanisław Kawecki poprosił o przekazanie więcej informacji na temat spotkania Pana Burmistrza z Panem Pietrasem w Biskupcu dotyczącego ratownictwa. Dodał, iż była to chyba jakaś niepokojąca sprawa.

Pan Burmistrz: „Nie, Pan Dyrektor Pietras był w sprawie lokalu, który byłby przyznany. Natomiast wczoraj Pan Dyrektor miał spotkanie w NFZ w sprawie tego jak będzie wyglądało ratownictwo medyczne i czy ono wchodzi w ogóle od 1 stycznia 2008 roku. Bo u nas bardzo dużo się planuje, natomiast ja ustawę o ratownictwie medycznym z racji tego, że mam trochę wspólnego z medycyną, znam i to trwa już od pięciu, sześciu lat. Natomiast na spotkaniu Panem Dyrektorem Pietrasem były poruszane sprawy organizacyjne, jeżeli chodzi o lokal,

który my byśmy zaopatrzyli. Ten lokal, który obecnie Państwo dzierżawią zda egzamin w godzinach nocnych. Oprócz tego udostępniliśmy garaż z naszych zasobów koło przechodni.

Radna Romualda Szoka zapytała czy standard wypełniamy?

Pan Burmistrz odpowiedział, że tak.

Pani Sekretarz: „jeżeli chodzi o garaż, to prawdopodobnie będziemy musieli go przebudować, bo jest za krótki.”

Pan Burmistrz: „5,90 długości ma ten samochód.”

Radna Romualda Szoka zapytała jak wygląda sprawa kotłowni ekologicznej?

Pan Burmistrz: „uznaliśmy, że zostajemy przy tym wariantcie, na który jest już pozwolenie.”

Pan Przewodniczący: „pozwolenia jeszcze nie ma, ale jest opracowana dokumentacja z tym, że jest kiepska ”

Pan Burmistrz: „rozmawiałem z Panem Romanowskim, dlatego, że chodzi o ewentualną obsługę kotłowni i dostawę surowca. Proszę Państwa o tym, kto będzie obsługiwał będzie decydował przetarg. Natomiast ja muszę się również zabezpieczyć, żeby dostawa słomy była regularna i systematyczna i jak najtańsza. W promieniu pięciu kilometrów Pan Romanowski ma około 800 hektarów i to była by wystarczająca ilość to zaopatrzenia kotłowni.”

Radna Romualda Szoka zapytała czy tym możnaby było objąć całą część miasta?

Pan Burmistrz: „głównie chodzi o te budynki, które robimy w porozumieniu ze starostą czy DPS. Natomiast przetarg będzie decydował o tym, kto będzie obsługiwał.”

Następnie pytanie Panu Burmistrzowi zadał Pan Przewodniczący.

Pan Przewodniczący: „czy mógłby Pan nam przybliżyć spotkanie z Panem Prezydentem Małkowskim w sprawie gospodarki odpadami, bo wiemy, że na dzisiejszej sesji mamy podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Pana do zawarcia porozumienia z gminami w sprawie budowy prawdopodobnie nowej następnej kwatery. Zgodnie z ustawą o odpadach i dyrektywą unijną tego typu obiekt będzie mógł funkcjonować tylko do 2010 roku. Może być sytuacja taka, że nie tylko Bisztynek będzie mieć problem, ale także te wszystkie gminy, które są z Bisztynkem związane. Wiem, że są prowadzone rozmowy wszystkich gmin z miastem Olsztyn dotyczące budowy spalarni w Olsztynie. Ale też wiem, że miasto Olsztyn prowadzi rozmowy i porozumienia ze Związkiem Gmin „Barcia” w rejonie Bartoszyc i Bartoszyce są zdecydowane przyjąć śmieci olsztyńskie. Musimy, tak myślę, dopilnować tej sprawy żebyśmy za dwa lata nie zostali z problemem sami sobie, że nie będziemy mieli gdzie odwozić tych śmieci i problem nie zostanie rozwiązany. Czy mógłby Pan nam przybliżyć to spotkanie z Panem Prezydentem Małkowskim?”

Pan Burmistrz stwierdził, iż na spotkaniu nie było żadnych konkretów. „Ta data, o której Pan Przewodniczący wspomniał, czyli 2010, to nie ma takiej daty, jest 2032 na dostosowanie. Natomiast 2010, to proszę mi wierzyć, że nikt do 2010 nie wybuduje spalarni. Dlatego dopóki nie będzie konkretów ze strony Pana Prezydenta co tak naprawdę oczekiwaliśmy od nas, jako

gmin ościennych, to my nie będziemy ponosili ryzyka. Również gwarancja „Czyste Mazury” to jest tak naprawdę totalna fikcja. Wszystkie organizacje wcale w tej chwili nie myślą i nie myślały o tym, żeby robić coś w kwestii przyszłości. Ale ja mam takie pytanie jeśli nie do 2010 to co zrobią? Opłata klimatyczna, która jest od 1 stycznia 2008 roku to jest po prostu kara nakładana i te kary będą coraz wyższe. Im szybciej Olsztyn tak naprawdę wybuduje, nie przy naszym udziale, bo my to musimy robić wspólnie, natomiast nie za kasę mówiąc wprost naszą, to będziemy się zabezpieczać, żebyśmy mieli gdzie wywozić śmieci. A dla nas najbliższe jest wywozić śmieci do Bisztyńka i stąd ten wniosek o to, żebyśmy dzisiaj maksymalnie 250 000 zł przeznaczyli na zrobienie kwatery w Bisztyńku z tego względu, że nie ma, o czym mówić możemy wejść równolegle z Olsztynem w robienie czegokolwiek większej rzeczy. Natomiast Olsztyn musi zrozumieć, że to tak naprawdę przede wszystkim zależy Olsztynowi na tym. Ktoś, kto nas może zmuszać, to może nie zamknie wysypiska i nie powie duście się tutaj ze śmieciami, tylko może nam wprowadzać coraz wyższą opłatę klimatyczną. Natomiast pytanie jest jedno zasadnicze, jeżeli nie będzie konkretów, to szkoda naszej jazdy. Ja rzadko wyjeżdżam po prostu szkoda mi czasu. Nie może być tak, że opłata klimatyczna wzrasta od 1 stycznia 2008 roku z 15 zł na 75 zł., czyli tona śmieci wzrośnie o 60 złotych. Tylko, że jest jeden podstawowy problem, którego nie wziął pod uwagę Pan Prezydent Olsztyna, że co innego jest zapłacenie przez ludzi z Olsztyna 200 zł za tonę śmieci w Olsztynie, a co innego u nas i to jest podstawowy problem. Bo kwestia tego, że śmieci w przyszłości będą kosztowały jest bezwzględna. Natomiast na to, co my się umawiamy w tej chwili z Bisztyńkiem to jest okres przejściowy, bo my od 1 stycznia 2008 czyli za 15 dni nie mamy gdzie wywozić śmieci, a problem Olsztyna jest taki, że to Olsztyn pozostaje zostaje ze składowiskiem śmieci i ma problem rekultywacji śmieci. Nasza partycypacja widocznie 250 000zł jest niczym w porównaniu z tym ile będzie kosztowała Bisztynek rekultywacja. Od razu dodam, że w cenie tony śmieci nie była wliczona przez te lata rekultywacja wysypiska śmieci i to jest podstawowa rzecz, czyli to, że my nie mamy tutaj wysypiska śmieci obecnie jest dla nas niezwykle korzystną rzeczą. Lidzbark ma wysypisko śmieci, którego rekultywacja będzie kosztowała 7 000 300 zł. Dla porównania Olsztyn wczoraj mówił, że składowisko śmieci ze spalarnią miałyby kosztować 25 000 0000 zł. Piaseczno wybudowało oczyszczalnię ścieków za 170 000 000 zł. Dopóki nie będzie tego, co przedstawił nam Bisztynek, czyli ile za tonę śmieci, a my wiemy, że po podwyżkach będziemy płacili albo 122 według jednego wariantu albo 129 według drugiego, jeżeli nie będziemy mieć konkretów, to szkoda mi czasu na to, żeby jeździć.”

Pan Przewodniczący: „moje pytanie nie było w tym kierunku, tylko Panie Burmistrzu za jakiś okres czasu może się okazać, że w tej chwili Olsztyn wszystkie gminy wokół Olsztyna kokietuje, a później dogada się z kimś innym i zostawi wszystkich na pastwę losu. Nas zostawi z problemem wspólnie z Bisztyńkiem i z gminami ościennymi i tak naprawdę będziemy w punkcie wyjścia. Nie będziemy mieli na dzień tego problemu, kiedy już on praktycznie nabrzmieje do wielkich rozmiarów. Nie będziemy mieli żadnej koncepcji rozwiązania. Moje pytanie w tym właśnie kierunku zmierza, bo wiem, że Olsztyn prowadzi rozmowy z gminami wokół Olsztyna, a z drugiej strony dogaduje się z Bartoszcami. Czyli tutaj kokietuje wszystkich możliwością wybudowania, czyli sondażowo sprawdza, kto jest chętny ewentualnie do udziału w tym przedsięwzięciu, natomiast poza plecami wszystkich innych dogaduje się z Bartoszcami. „

Pan Burmistrz: „my o tym wiemy Panie Przewodniczący.”

Pan Przewodniczący: powiedział, że „w roku 2010 chodzi o ilość kalorii, które są w śmieciach, które są składowane i związane z tym kary. Bisztynek też nie będzie stał

bezczytnie, nie będzie dla nas wielkim filantropem. Tylko jeżeli on w rachunku ekonomicznym będzie musiał ponosić kary za składowanie w takich a nie innych warunkach, takich a nie innych śmieci, to nam dowali potężną opłatę. Musimy być tego świadomi. Jeszcze mam następne pytanie Panie Burmistrzu w sprawie przetargu. Rozumiem, że te zblokowanie wspólne tych inwestycji i ogłoszenie ich do biuletynu ma na celu wyłonienie jednego projektanta, który miałby to przedsięwzięcie zrobić tak?”

Pan Burmistrz odpowiedział, że tak.

Pan Przewodniczący: „czy my zbyt optymistycznie podeszliśmy do sytuacji, że ktoś nam za te sześćdziesiąt czy siedemdziesiąt parę tysięcy wykona tą dokumentację skoro najniższa oferta była dwa razy większa. Czy tu chodziło tylko o to, żeby projektanci złożyli jakąkolwiek ofertę i żeby jej nie wygrali, bo są obłożeni robotą? Czy po prostu my niedoszacowaliśmy kwoty wartości dokumentacji projektowej, bo na rynku budowlanym jest tak wielki bom, że projektanci nie mogą się opędzić od ofert. Jeżeli będziemy w ten sposób podchodzić, to możemy nigdy nie wyłonić takiego projektanta.”

Pan Burmistrz odpowiedział, że wyłonimy projektanta.

Pan Przewodniczący: „pytanie jest takie, czy to akurat w tych trzech wypadkach tak się złożyło, że nie znaleźliśmy?”

Pan Burmistrz: „inaczej jest, jeżeli założymy chcemy, że będzie to robił jeden projektant pięć projektów albo cztery i będzie to na tyle atrakcyjne, żeby to wziąć niż rozbijanie poszczególnych projektów, które zwracają uwagę na kwoty, które tutaj wynikały. Gdyby ktoś chciał tutaj parę lat temu wnioskować czy robić to, żebyśmy robili projekty parę lat temu, gdzie była na to najniższa koniunktura, to w tej chwili my się blokujemy. Każdy ma świadomość, że 2007 – 2013, to będzie kanalizacja, woda i wiadomo, że koniunktura wzrasta i nie ma tych projektantów. Dlaczego my robimy obwodnicę. Bo ja chciałbym zrobić na przykład projekt obwodnicy i chciałbym zrobić obwodnicę w Jezioranach. Natomiast mam świadomość tego, że w tej chwili, jeżeli jest ostatni gwizdek do tego żebyśmy zrobili to założymy za kwotę 200 000 zł. Za pięć lat będziemy robili to za 300 000 zł bądź 400 000 zł.”

Pan Przewodniczący: „mówi Pan o dokumentacji projektowej.”

Pan Burmistrz: „dlaczego to wyglądało w ten sposób jeżeli chodzi o wnioski Radostowo czy Franknowo, bo myśmy się opierali na wycenie za którą byśmy zrobili dwa lata temu czy rok temu. W tej chwili te kwoty tak wzrosły, bo tutaj nie macie Państwo jeszcze opisów tych pomiarów geodezyjnych. Sklejenie tych czterech projektów ma spowodować, że my to zrobimy relatywnie taniej. Natomiast, jeśli chodzi o wnioski, które będą składane o pieniądze Unii Europejskiej między lipcem a wrześniem, to tak jak my mamy przygotowany projekt, to mamy mieć przygotowaną dokumentację przede wszystkim dotyczącą dwóch trzech projektów, które dla nas są najważniejsze w tej chwili. Dokumentacja ma być zrobiona założymy do końca marca na dwie rzeczy, na których nam najbardziej teraz zależy. Relatywnie ona ma być podzielona, czyli jeżeli będą cztery projekty i wygra jeden oferent, to on będzie to miał rozłożone na poszczególne miesiące, do kiedy ma to zrobić. Gwarantuje Państwu, że to jest jedyna droga żebyśmy byli w stanie coś zaoszczędzić. Bo tak to zapłacimy za jeden tutaj projekt prawie 400 000zł. Dlatego jeżeli ktoś o tym nie chciał bądź nie myślał wcześniej, to jeszcze raz mówię w tej chwili, to jest nasza obrona a nie możliwości takie, że my mamy ruchy. Natomiast, jeżeli chodzi o spalarnie, to co my będziemy się umawiali z Olsztynem, to

jest jedno, ja powadze równolegle rozmowy z Olsztynem. Natomiast żadne „Czyste Mazury” one też nie mają pomysłu na spalarnie. Mój przyjaciel, człowiek który był na sesji, który zarazem prowadził biuro poselskie Ministra Środowiska Pana Szyszki. Jak bym Państwu powiedział co on mi powiedział przez telefon, gdzie tak naprawdę Minister Szyszko miał tak naprawdę sprawy dotyczące wysypiska czy spalarni, to jest po prostu fikcja. My się opieramy cały czas wokół fikcji. wystarczy dodać, że w jednej ustawie było przewidywane, że wysypisko śmieci czy spalarnia będzie obowiązywała dla ludności sumarycznie powyżej 150 000 mieszkańców, a teraz jak jest zapisane do 150 000 mieszkańców. Czyli 2000 też się mieści do 150 000 mieszkańców i przestańmy się opierać na tym, że ktoś tam sobie w Ministerstwie wymyślił jakieś bzdury i się opierał na tym skąd się wzięło 150 000. Bo to nie jest tak, że ci ludzie to analizowali, oni to sobie wzięli z księżycy tak jak i wiele rzeczy. Dlatego jeszcze raz mówię, Olsztyn dla nas jak najbardziej jedyną drogą, ale wspólnie bez pieniędzy. Dopóki Olsztyn nam nie przedstawi kalkulacji kosztów jednej tony, to my w to nie wejdziemy. Dlatego, że jeżeli oni nam powiedzą, że z tej spalarni tona będzie kosztowała 250 zł, to my będziemy wiedzieli, że Bisztynek biorąc 120 zł, to w dalszym ciągu 130 mamy jakiejś rezerwy. To Państwo będziecie o tym decydowali jako radni. Natomiast kiedyś napewno do tego dojdziemy, nikt nas ze śmieciami, tak myślę, nie zostawi.”

Pan Przewodniczący: „ja jeszcze dalej podrażę temat tej dokumentacji, czy w związku z tym zblokowanie tej dokumentacji, ogłoszenie w Biuletynie Zamówień Publicznych po naszej stronie było zwiększenie środków w budżecie na opracowanie tej dokumentacji? Bo jeżeli zostały te same środki, połączyliśmy te zadania, a pieniądze pozostawiliśmy w tej samej kwocie, to może znowu się okazać, że na to połączone zadanie znowu nie znajdziemy autora, który nam opracuje tą dokumentację. Czy zostały zwiększone te pieniądze? Bo skoro już jest ogłoszone, to rozumiem, że powinniśmy byli dokonać zmian w budżecie 2007 roku, żeby zwiększyć tą pulę pieniędzy na dokumentację projektową. Bo znowu zostaną złożone oferty i okaże się, że w budżecie mamy zabezpieczoną mniejszą kwotę i znowu będzie unieważniony przetarg.”

Pan Burmistrz: „czasami prowadzimy pierwszy czy drugi przetarg po to między innymi, aby oferenci się określili. Oczywiście oni też patrzą ile my mamy pieniędzy w budżecie. Czyli patrzą, że na przykład mamy sumarycznie 300 000 zł, to czemu ma ktoś się nie zmieścić do 300 000 zł za wszystkie te projekty, a na przykład jak zobaczy, że mamy 500 000 zł, to powie 480 000 i znowu będziemy mieli problem.”

Pan Przewodniczący: „jest problem taki, że jeżeli tą metodologią projektanci podchodzą do przetargu, no to jeżeli widzą, że mamy w budżecie przeznaczone siedemdziesiąt parę tysięcy na dokumentację, a najniższa kwota jest 140 000 zł, to albo wogóle nie chcą w tym przetargu uczestniczyć tylko na odczepnego składają dokumentację albo to są ich rzeczywiste koszty związane z przygotowaniem takiej dokumentacji w chwili obecnej.”

Pan Burmistrz: „myślę, że ta gierka tak naprawdę pomiędzy projektantami a nami może trwać ileś czasu, ale nam tak naprawdę zależy na tym, żeby zaoszczędzić pieniądze. Będziemy prowadzili tę grę w dalszym ciągu. Jeżeli tak, to będziemy prosili państwa o zwiększenie kwoty.”

Pan Przewodniczący: „ale zdążymy to zrobić tak jak Pan powiedział do lipca, sierpnia przyszłego roku?”

Pan Burmistrz: „myślę, że tak. Prowadzimy również rozmowy na temat pociągnięcia kanalizacji Potryty – Ustnik z Agencją Nieruchomości Rolnych i mam nadzieję, że te rozmowy będą owocne, chociaż nadmienię, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie ma już żadnych nieruchomości na terenie Potryt. Rozmowy są dosyć ciężkie, dlatego naprawdę trzeba się nagimnastykować, żeby doprowadzić do tego, żeby ktoś chciał inwestować w coś co do nich nie należy.”

Radny Stanisław Kawecki: „uważam, że gdyby Pan Burmistrz podchodził do zagadnienia w ten sposób, że dokumentacja kosztuje dwieście trzysta tysięcy no dobrze bierzemy skoro nie ma tańszych, to nie występowałbym wcześniej z wnioskiem o zmianę porządku obrad. Jeżeli podchodzi się do tego ostrożnie i stara się wydać pieniędzy jak najmniej, to uważam, że jest to działanie dla gminy bardzo pożyteczne. Dużo pracy wymaga zadbanie o wcale niebagatelne pieniądze. Ile kosztowała dokumentacja na Sym – Sarnę na wschód gminy. Tu dochodzimy, że małe projekty mają kosztować tyle, co dokumentacja na olbrzymi projekt za pięć milionów albo ma więcej kosztować. Jestem pełen uznania dla poczynań Pana Burmistrza. Mam nadzieję, że uda nam się zrobić dokumentację za przyzwoite pieniądze. Przeglądając tutaj w projekcie budżetu Olsztyn chciał dwieście, trzysta tysięcy złotych za projekt, zastanawiam się czy od razu z częścią realizacji, bo to są bardzo duże pieniądze dla naszej gminy. A wracając na momencik do śmieci, ja sądzę, że dojdzie do spalarni, tylko być może Olsztyn sobie, jeśli nie zmieni się podejście, jeśli nie zmienią się władze i podejście władz Olsztyna do gmin, to pewnie Olsztyn wybuduje sobie spalarnię, a gminy ościenne Olsztyna na pewno wybudują swoje. Są takie miasta jak Lidzbark, Bartoszyce, Kętrzyn, Dobre Miasto, Biskupiec, gdzie ludności nabiera się, żeby powstała spalarnia powiedzmy dla 100 000 mieszkańców. A nam jest zawsze bardziej po drodze z równymi sobie niż z takim miastem Olsztyn.”

Pan Burmistrz: „zdecydowanie zgadzam się z tym, co mówił Pan Stanisław. Chciałem tylko dodać jedną rzecz, że, po co my jesteśmy w tym wszystkim Olsztynowi. My nie jesteśmy gmina atrakcyjną, natomiast jako 39 gmin po parę tysięcy mieszkańców to już jesteśmy atrakcyjni. Proszę mi wierzyć, że na tym spotkaniu w starostwie, to było 39 gmin, które były zdeklarowane. Oczywiście, że jak ja powiedziałem, że jest już trzydzieści osiem. bo my nie wejdziemy, to za mną skoczyło dwanaście gmin, czyli automatycznie wcale te gminy nie chciały tego, tylko po prostu była taka tendencja. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną bardzo istotną rzecz, o której zdecydowanie ma świadomość Olsztyn, może nie koniecznie Prezydent Olsztyna, chyba, że ktoś mu podpowiedział, a mianowicie to, nie chciałby, obrażać Pana Prezydenta, bo nie mam tego na uwadze, my jesteśmy mu potrzebni do tego, aby on obniżał cenę tony śmieci i to jest podstawa. Bo co innego jest przyjąć 100 000 ton śmieci, a co innego jest przyjąć 50 000 ton śmieci. Czyli zarabianie teoretycznie na śmieciach, bo to nie będzie czysta kalkulacja, że spalenie tony śmieci kosztuje 100 zł i tyle płaci dostawca za śmieci, nie tam będzie na pewno kalkulacja, która będzie wliczała 20% stanowiący zysk i bardzo dobrze, bo musi stanowić zysk. Natomiast ja powiem jeszcze jedną rzecz, która mi się wydała bardzo niepoważna wczoraj właśnie na spotkaniu z Panem Prezydentem. Jeżeli Pan Prezydent mówi, że organizuje wycieczkę do Porto, żeby zobaczyć spalarnię, to proszę państwa, jeżeli mówi się później na spotkaniu z burmistrzami, że ta spalarnia, to nie jest do tych śmieci tylko do azbestu czy innych rzeczy, ale on dwa lata temu widział świetną spalarnię w Padwie, to powiem wprost, po co jeździć do Porto jeśli świetną spalarnię widział w Padwie? Dlatego to jest wszystko na głowie postawione i idźmy w kierunku rozsądku, ja nie wiem, jaka będzie droga, ale o tym będziecie również państwo decydować. Ale jeżeli widzi się jedną rzecz świetną, to naprawdę nie warto oglądać drugą mało świetną.”

Pan Przewodniczący: „Olsztyn, tak jak Pan Burmistrz powiedział, będzie nas wszystkich kokietował, żeby w rachunku ekonomicznym w momencie złożenia wniosku o dofinansowanie wykazać, że efekt ekonomiczny i ekologiczny ma najlepszy wskaźnik. Jeżeli gminy się nie zdeklarują, to ani te dwadzieścia pięć milionów w stosunku do budżetu pięciuset milionowego, to jest nic. Zbudują to i później będą, czy my przystąpimy czy nie i tak będą dyktować ceny tym wszystkim gminom. Tutaj chodzi o solidarność wszystkich gmin wokół Olsztyna, aby mówiły jednym głosem i próbowali rozwiązać problem kompleksowo. Jeżeli Olsztyn zaprasza wszystkich, to wszyscy powinni mówić jednym językiem i być partnerem dla Olsztyna równym sobie, bo rozdrobnienie spowoduje to, że wszyscy my możemy później pozostać z nierozwiązanym problemem, a oni sobie poradzą bez nas także, a my dopiero przed tym problemem staniemy.”

Pan Burmistrz: „, to co Pan powiedział, to się wszystko zgadza, natomiast jeśli ktoś chce nas zapraszać i chce mówić jednym głosem, to niech odkryje karty, a nie my sobie mówimy, że fajnie by było coś wspólnie zrobić po czym nagle, że 250 zł kosztuje tona. My możemy mówić jednym głosem, jeżeli mamy rzeczy konkretne, a nie tak, że jednym głosem, a nie wiemy, co chcemy.”

Radny Zbigniew Czabrycki: „już kiedyś Olsztyn próbował z nami rozmawiać jednym głosem, proponował nam wysypisko śmieci w Jezioranach, a konkretnie miał być to zakład utylizacji. Też była wycieczka, były nagrania pszczół, a później, co się okazało, to wszyscy widzimy jak jedziemy do Olsztyna przez Łęgajny. Taki zakład utylizacji chciał Olsztyn nam w Jezioranach sprawić.”

Pan Przewodniczący: „chce Panu przypomnieć, że myli się Pan albo ma Pan bardzo słabą pamięć. Ja akurat byłem jedną z osób, które temu pilotowały i Pan tutaj mówi rzeczy niesprawdzone i nieprawdziwe. Proponowałbym może zapoznać się lepiej z historią tego zamierzenia i to, co miało powstać i do kogo należała inicjatywa dotycząca wybudowania teg. Nie do Olsztyna na pewno tylko do gminy Jeziorany, ale żebyśmy już nie rozdrabniali tej dyskusji na ten temat może sobie później wyjaśnimy w kuluarach pewne aspekty tej sprawy.”

Pan Burmistrz: powiedział, że Olsztyn dużo wcześniej rozmawiał z Bisztyńkiem na ten temat, żeby do nich wywozić śmieci, zanim pojawił się Mława.”

Pan Przewodniczący: „Mława pojawiła się parę lat temu wtedy, kiedy była pierwsza dyskusja na temat zamknięcia Łęgajni, wtedy zwolniono z pracy człowieka, który zaczął prowadzić rozmowy z Mławą na temat wywożenia tam śmieci i spadła jego głowa. Ten człowiek już niestety nie żyje, ale po latach wrócono do jego koncepcji. W sytuacji, kiedy Łęgajny są zamykane jest jedyna możliwa sprawa. Ruchy z Bisztyńkiem to było pokazanie różnych alternatyw, że oni próbują cokolwiek robić, nie decydują się na bardzo długie odległości wożenia, bo to są koszty, które poniosą mieszkańcy Olsztyna. Pod Mławą to jest komercja, to nie jest żadne komunalne składowisko odpadów tylko to jest prywatne tak jak pod Kętrzynem. Gdzie ktoś zdobywa teren, dostaje pozwolenia, wszystkie uzgodnienia i robi na tym kasę, wybuduje, pobiera oczywiście opłaty związane z późniejszą rekultywacją, zamyka, rekultywuje i robi na tym czysty biznes. Tylko i wyłącznie w tym kierunku to poszło. Dlatego Olsztyn w tej chwili wie, że Mława także w pewnym momencie zostanie zamknięta, nie będzie mogła w tym kształcie funkcjonować. Dlatego oni już w tej chwili myślą o kompleksowych rozwiązaniach, a do czasu normalnego funkcjonowania będą to robić prawdopodobnie w Bartoszycach.”

Pan Burmistrz: „oni myślą nie o Mławie tylko o spalarni, nie dlatego, że nie wiedzą, że Mława nie będzie istniała, tylko dlatego, że to nie jest dla nich w żaden sposób ekonomicznie nieuzasadnione i to jest jedyny powód. Jak Pan zaczął mówić Panie Przewodniczący o tym Panu, który miał koncepcję Mławy, a potem powiedział, że jego głowa spadła...”

Pan Przewodniczący: „...nie powiedział, tylko go zwolniono z pracy za to, że wymyślił tą koncepcję.”

Pan Burmistrz: „ale mam nadzieje, że to nie było związane z tym, że jego głowa spadła.”

Pan Przewodniczący: „niestety on nie żyje już, ale zamknijmy dyskusję przejdźmy do punktu następnego. Czy są jakieś pytania sołtysów w tej sprawie?”

Pytań nie było, więc Pan Przewodniczący zamknął dyskusję w tej sprawie.

Ad. 2. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia „Planu Rozwoju Miasta Jeziorany na lata 2005 – 2010”,

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy poprosiła o przyjęcie autopoprawki do powyższej uchwały. „Uchwała związana jest z tym, że 28 września 2007 roku złożono wniosek o dofinansowanie projektu „Modernizacja i wyposażenie placu zabaw w Jezioranach ul. Asnyka – ul. Rycerska” w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”. Państwo otrzymaliście projekt uchwały i zapoznali się z nim na komisjach. W trakcie rozpatrywania otrzymaliśmy informacje z Urzędu Marszałkowskiego, który poprosił nas o uszczegółowienie tabel, które są załącznikiem do uchwały. Dotyczyło to zamiany złotych na grosze i groszy na złotych. W zawiązku z tym mogę Państwu powiedzieć czego to dotyczyło. W punkcie 9 w części „B” po prostu kwota 610 zł została zamieniona na 609,50 zł, co powodowało zmianę sum ogólnych. Dlatego prosimy o wprowadzenie autopoprawki.”

Pan Przewodniczący zapytał czy są pytania odnośnie projektu powyższej uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Następnie przystąpiono do przegłosowania autopoprawek do uchwały w kształcie zaproponowanym w imieniu Pana Burmistrza przez Panią Sekretarz.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Rada jednogłośnie przyjęła autopoprawkę do uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia „Planu Rozwoju Miasta Jeziorany na lata 2005 – 2010.”

Następnie **Pan Przewodniczący** odczytał treść uchwały, po czym zapytał czy są uwagi i pytania do projektu uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr X/95/07
zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia
„Planu Rozwoju Miasta Jeziorany na lata 2005 – 2010”**

stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu

- 2) **określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych na terenie Gminy Jeziorany,**

Pani Małgorzata Ilczuk wyjaśniła, że zmiana opłaty, czyli podniesienie górnej stawki usuwania odpadów stałych przede wszystkim ma związek z podniesieniem opłat na wysypisku śmieci, gdzie ta opłata z kwoty brutto, która jeszcze obowiązuje 80,25 zł. wzrasta do kwoty 128 zł. Drugim czynnikiem jest wzrost materiałów pędnych: paliwa i oleju.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały i zapytał czy są uwagi i pytania do projektu uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy jednym głosie „przeciw”

podjęła uchwałę Nr X/96/07

w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych na terenie Gminy Jeziorany

stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu

- 3) **ustalenia opłat za korzystanie z Cmentarza Komunalnego w Jezioranach i urządzeń cmentarnych,**

Pan Przewodniczący poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie wypracowanych stanowisk odnośnie powyższej uchwały.

Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych: powiedział, że, po burzliwej dyskusji Komisja Oświaty postanowiła zaproponować zmniejszyć stawki cmentarne w porównaniu z tymi stawkami zaproponowanymi przez Pana Burmistrza. Uznaliśmy, że wzrost tych stawek jest prawie trzydziesto pięć procentowy.

Następnie *Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty* odczytał zaproponowane przez komisję stawki za korzystanie z Cmentarza Komunalnego, w następujących wysokościach:

- 1) opłaty za miejsca grzebalne
 - a) za miejsca dla zwłok dziecka do 6-ciu lat 50,00
 - b) za miejsca dla zwłok osoby dorosłej lub dziecka powyżej 6-ciu lat 100,00
 - c) za miejsca dla zwłok ekshumowanych 150,00

- 2) opłaty za rezerwację miejsca:
 - a) za miejsca na okres 10 lat 230,00
 - b) za miejsca na okres 20 lat 400,00

- 3) opłaty za wyrażenie zgody na murowany grobowiec:
 - a) dla jednej osoby 230,00
 - b) dla dwóch osób w poziomie 400,00
 - c) dla dwóch osób w pionie 350,00

Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty: „kierowaliśmy się przede wszystkim tym, że wskaźnik procentowy wzrostu około trzydziestu, pięćdziesięciu procent. Uważamy, że jest to za duży nagły skok. Nie możemy w ten sposób podnosić tych stawek. Jak również kierowaliśmy się tym, że dwa punkty tyczą się szczególnie starszych osób, którzy nie są aż tak bardzo zasobni. Jak również kierowaliśmy się tym, że wpływ różnicy między proponowanymi stawkami a naszymi będzie tak znikomy przy tych inwestycjach, które muszą być wykonane na cmentarzach, że to po prostu nie wpłynie znacząco na budżet i dlatego postanowiliśmy zmniejszyć te opłaty.

Następnie stanowisko komisji Budżetu przedstawił **Radny Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa:** „nasze propozycje były następujące:

- 1) opłaty za miejsca grzebalne
 - a) za miejsca dla zwłok dziecka do 6-ciu lat 60,00
 - b) za miejsca dla zwłok osoby dorosłej lub dziecka powyżej 6-ciu lat 120,00
 - c) za miejsca dla zwłok ekshumowanych 150,00

- 2) opłaty za rezerwację miejsca:
 - a) za miejsca na okres 10 lat 300,00
 - b) za miejsca na okres 20 lat 500,00

- 3) opłaty za wyrażenie zgody na murowany grobowiec:
 - a) dla jednej osoby 300,00
 - b) dla dwóch osób w poziomie 500,00
 - c) dla dwóch osób w pionie 400,00

Wyjaśnił, iż „motywacja była taka, że przecież rodziny osób, które są chowane otrzymują zasiłki pogrzebowe. W zdecydowanej większości są to kwoty nieobciążające rodzin. Dokonujemy pewnych inwestycji dosyć sporych na cmentarzu i w zakresie wywożenia śmieci, to byłby to pewien zastrzyk finansowy. Jeżeli uwzględnimy, że jest opłata na przykład za rezerwację 500 zł na 20 lat, to jest kwota 25 zł na rok, to nie jest jakaś kwota, która pełne kwoty by po prostu pokrywała. Natomiast opinia odnośnie grobowców, czyli jeżeli ktoś stawia grobowiec wartości kilkunastu tysięcy złotych, to wyłożenie kwoty trzystu, czterystu czy pięciuset złotych nie jest to kwotą znaczącą przy cenie takiego grobowca.

Pan Przewodniczący zapytał Pana Burmistrza jako autora budżetu czy przychylił się do któregoś z propozycji komisji i czy było to wprowadzone jako autopoprawka do budżetu?

Pan Burmistrz odpowiedział, iż przychylił się do propozycji Komisji Budżetu, dlatego, że wystarczy spojrzeć na inwestycje, które mamy zamiar wykonać na cmentarzu w przyszłym roku. Jeżeli weźmiemy pod uwagę alejki czy oświetlenie, to jest znacząca kwota, to myślę, że to uzasadnienie, które Pan Przewodniczący przed chwilą przedstawił jest wystarczające.

Radny Stanisław Kawecki : „głównym motywem dla którego postanowiliśmy podnieść stawki jest to, że występuje zasiłek pogrzebowy, gdyby on nie istniał i każdy musiał wyłożyć z własnej kieszeni, to prawdopodobnie byłibyśmy za tym, żeby tych stawek nie podnosić i żeby one były na poziomie zaproponowanym przez Komisję Oświaty. Natomiast tylko ze względu na to, że jest zasiłek pogrzebowy i są te inwestycje na cmentarzu, lepiej zapłacić parę złotych więcej, żeby cmentarz wyglądał przyzwoicie.

Pan Przewodniczący : „mamy propozycję Komisji Oświaty i propozycję Komisji Budżetu do której się przychylił Pan Burmistrz. W związku tym proponuje przegłosowanie propozycji Komisji Oświaty najdalej idącej w tym zakresie i zmieniającej treść tej uchwały i powodującej zmiany w skutkach finansowych na rok 2008.”

Następnie Pan Przewodniczący odczytał propozycje Komisji Oświaty dotyczącą opłat za korzystanie z Cmentarza Komunalnego:

- 4) opłaty za miejsca grzebalne
 - a) za miejsca dla zwłok dziecka do 6-ciu lat 50,00
 - b) za miejsca dla zwłok osoby dorosłej lub dziecka powyżej 6-ciu lat 100,00
 - c) za miejsca dla zwłok ekshumowanych 150,00

- 5) opłaty za rezerwację miejsca:
 - a) za miejsca na okres 10 lat 230,00
 - b) za miejsca na okres 20 lat 400,00

- 6) opłaty za wyrażenie zgody na murowany grobowiec:
 - a) dla jednej osoby 230,00
 - b) dla dwóch osób w poziomie 400,00
 - c) dla dwóch osób w pionie 350,00”

Po czym przystąpiono do przegłosowania propozycji Komisji Oświaty.

Obecnych na sesji 13 radnych.

Wynik głosowania: 6 głosów „za”, 7 głosów „przeciw”.

W związku z powyższym propozycja Komisji Oświaty nie została przyjęta przez Radę.

Następnie **Pan Przewodniczący** odczytał propozycję zgłoszoną przez Komisję Budżetu:

- 1) opłaty za miejsca grzebalne
 - a) za miejsca dla zwłok dziecka do 6-ciu lat 60,00
 - b) za miejsca dla zwłok osoby dorosłej lub dziecka powyżej 6-ciu lat 120,00
 - c) za miejsca dla zwłok ekshumowanych 150,00

- 2) opłaty za rezerwację miejsca:
 - a) za miejsca na okres 10 lat 300,00
 - b) za miejsca na okres 20 lat 500,00

- 3) opłaty za wyrażenie zgody na murowany grobowiec:
 - a) dla jednej osoby 300,00
 - b) dla dwóch osób w poziomie 500,00
 - c) dla dwóch osób w pionie 400,00

Po czym przystąpiono do przegłosowania propozycji Komisji Budżetu.

Obecnych na sesji 13 radnych.

Wynik głosowania: 7 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”.

W związku z powyższym propozycja Komisji Budżetu została przyjęta przez Radę.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy sześciu głosach „przeciw”

podjęła uchwałę Nr X/97/07

**w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z Cementarza Komunalnego w Jezioranach
i urzędzeń cementarnych
stanowiącą załącznik nr 3 do protokołu**

4) określenia dziennych stawek opłaty targowej oraz zasad jej poboru,

Pan Przewodniczący zapytał „czy stanowiska komisji zostały wypracowane? Czy komisje mają ewentualnie jakieś swoje propozycje? Czy przychylają się do wniosku złożonego do Pana Burmistrza?”

Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty poinformował, iż Komisja Oświaty przyjęła opłatę targową w wysokości zaproponowanej przez Pana Burmistrza.

Następnie *radny Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu* również poinformował, iż Komisja Budżetu przyjęła opłatę targową w wysokości określonej przez Pana Burmistrza.

Następnie *Pan Przewodniczący* odczytał treść uchwały, po czym zapytał czy są uwagi i pytania do projektu uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr X/98/07
w sprawie określenia dziennych stawek opłaty targowej oraz zasad jej poboru
stanowiącą załącznik nr 4 do protokołu**

5) opłaty od posiadania psów,

Pan Przewodniczący zapytał, jaką opłatę od posiadania psów proponują komisje?

Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty poinformował, iż obie komisje proponują opłatę od posiadania psów w wysokości 30 zł.

Po czym *Pan Przewodniczący* odczytał treść powyższej uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr X/99/07
w sprawie opłaty od posiadania psów
stanowiącą załącznik nr 5 do protokołu**

Radny Włodzimierz Suchocki zwrócił się do sołtysów: „Proszę Państwa w § 4 powyższej uchwały ustala się wynagrodzenie za inkaso w wysokości 10%. Na komisji budżetu była taka informacja, że szczepionych jest około 600 psów na terenie Gminy Jeziorany, natomiast tak jak widzimy tutaj w załączeniu, podatek płaci około 135 osób także taka jest prośba do państwa, że w momencie nie płacenia podatku żeby zapytać się czy dane osoby posiadają psa, jest też oczywiście grupa czterech kategorii osób, które są zwolnione z tej opłaty. Natomiast wypadałoby, żeby ta opłata wpływała w ilości, która jest na terenie gminy. Tym bardziej, że koszty wyłapania tych psów i przechowywania też są dosyć znaczące i obciążają budżet.

Pani Kamila Janysz – Sołtys Sołectwa Tłokowo powiedziała, że psy są spisywane, na przykład rolnicy są zwolnieni z płacenia podatku, ale tyle ile jest podanych psów, to tyle ich faktycznie jest.

6) ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty miejscowej w 2008 roku,

Pan Przewodniczący „wiemy, że opłata miejscowa pobierana jest w jednej miejscowości, rozmawialiśmy na ten temat z Panią Sekretarz.”

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy powiedziała, że „w tej chwili obowiązuje rozporządzenie Wojewody Warmińsko – Mazurskiego, które określa wykaz miejscowości w których można pobierać opłatę miejscową i na tym wykazie są w tej chwili tylko Kikity. Nie ma możliwości wystąpienia do wojewody o określenie następnych miejscowości, w których możnaby było pobierać opłatę miejscową. Dotarłam do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie określenia minimalnych warunków, jakie powinna spełniać miejscowość, w której będzie można pobierać opłatę miejscową i niestety jest to projekt oczekujący. Projekt ten umożliwi, jeżeli zostanie przegłosowany, radom gmin ustalanie miejscowości, w których będzie się pobierać opłatę miejscową.

Pan Przewodniczący: „to jest rozporządzenie, czyli Minister to ogłosi i nie musi to być głosowane”

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy – „w tej chwili jest to projekt warunków, jakie musi spełnić dana miejscowość, posiadam taki projekt, jeśli chcecie Państwo obejrzeć, to bardzo proszę.”

Następnie **Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty** poinformował, iż Komisja Oświaty wprowadziła następujące propozycje wysokości stawek opłaty miejscowej na 2008 rok:

- a) od dzieci i młodzieży uczącej się wynosiły 1,10 zł,
- b) od pozostałych osób w kwocie 1,78 zł.

Radny Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu powiedział, że członkowie Komisji Budżetu zaproponowali następujące stawki:

- c) od dzieci i młodzieży uczącej się wynosiły 1,00 zł,
- d) od pozostałych osób w kwocie 1,78 zł.

Pan Przewodniczący zapytał czy „Pana Burmistrza jako autor projektu budżetu przychylił się do jakichś zmian i w związku z tym znalazło to swoje odzwierciedlenie w autopoprawce na 2008 rok?”

Pan Burmistrz powiedział, że przychylił się do wniosku Komisji Oświaty. Natomiast te opłaty w sposób może nie duży wpłyną na nasz budżet, ale tu chodzi o to, aby potem nie było tak jak w innych sprawach, że będziemy musieli podnieść stawkę na przykład o 30 zł.

Radny Zbigniew Czabrycki stwierdził, że tak właśnie było z opłatą cmentarną, że od 2004 roku nie była podnoszona, dlatego teraz stanęliśmy przed dylematem trzydziestoprocentowej podwyżki.

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy powiedziała, że ustawa różnicowania podmiotów budzi kontrowersje w tej chwili w ramach nadzoru, nie martwię się czy będzie to przyczyną jakiegoś minusa w naszym przypadku jeśli tego nie zmienimy. Jesteśmy za dziećmi, tak było

od lat, natomiast wiem, że w ramach nadzoru jest ustanawiane, że w formach zorganizowanych to jest co innego, a pojedyncze osoby też co innego.

Radny Zbigniew Czabrycki „a czy można wprowadzić dla zorganizowanych inną stawkę, a dla dzieci, które przyjeżdżają normalnie tą najniższą.”

Pani Maria Compa „póki co w tym roku te stawki niech już takie pozostaną, a w przyszłym roku pamiętajmy o tym.”

Pan Przewodniczący „zapropnuje poprawkę najdalej idącą, która jest zgłoszona przez Komisję Oświaty, do której przychylił się Pan Burmistrz. Czy przyjmujemy to jako autopoprawkę Pana Burmistrza, to byśmy już wtedy nie głosowali.”

Pan Burmistrz zgodził się z Panem Przewodniczącym.

Pan Przewodniczący: „czyli traktuje zgłoszony wniosek Pana Przewodniczącego Komisji Oświaty jako zgłoszoną autopoprawkę przez Pana Burmistrza do uchwały. W związku z tym odczytam projekt uchwały już z autopoprawką Pana Burmistrza zaproponowaną przez Komisję Oświaty.”

Następnie **Pan Przewodniczący** odczytał projekt uchwały z uwzględnieniem propozycji Komisji Oświaty.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 7 głosach „za” i 5 „wstrzymujących się”

podjęła uchwałę Nr X/100/07

w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty miejscowej w 2008 roku

stanowiącą załącznik nr 6 do protokołu

7) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych w 2008 roku,

Pan Przewodniczący: „czy w związku z zaproponowanymi wielkościami przez Pana Burmistrza komisje przychyliły się do tych wielkości czy proponują wprowadzenie jakiś zmian?”

Radny Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu poinformował, iż komisja przychyliła się do zaproponowanych zmian.

Członkowie Komisji Oświaty również poinformowali, że nie zaproponowali do uchwały żadnych zmian.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr X/101/07

w sprawie określenia wysokości stawek podatku

od środków transportowych w 2008 roku

stanowiącą załącznik nr 7 do protokołu

8) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2008 roku,

Pan Przewodniczący: zapytał, jakie są stanowiska komisji w tej sprawie?

Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty poinformował, iż Komisja Oświaty zaproponowała wzrost 5%.

Radny Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu powiedział, że komisja również zdecydowała, że wzrost podatku będzie również wynosił 5%.

Pan Przewodniczący: „tak, ale mamy uchwałę w takim kształcie, że od budynków mieszkalnych 0,46 za m² musimy się odnieść do tych wielkości, które są podane w uchwale.

Radny Zbigniew Czabrycki poinformował, iż stawki wzrostu pięcioprocentowego są zawarte w tabeli, która jest załączona do uchwały.

Pan Przewodniczący: „rozumiem, że te wielkości, które są przypisane ołówkiem są wielkościami wynikającymi właśnie z pięcioprocentowego wzrostu tak?”

Radni odpowiedzieli, że tak.

Pan Przewodniczący: „czyli komisje przychyliły się do propozycji Pana Burmistrza.”

Pani Ewa Maculewicz odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy dwóch głosach „przeciw”

podjęła uchwałę Nr X/102/07

w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2008 roku,

stanowiącą załącznik nr 8 do protokołu

9) wprowadzenie ulgi w podatku rolnym od gospodarstw ekologicznych w 2008 roku,

Pan Przewodniczący: zapytał czy są wypracowane stanowiska komisji dotyczące powyższej uchwały?

Przewodniczący Komisji Oświaty i Komisji Budżetu stwierdzili, że przychylają się do propozycji pana Burmistrza.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr X/103/07

w sprawie wprowadzenie ulgi w podatku rolnym

od gospodarstw ekologicznych w 2008 roku,

stanowiącą załącznik nr 9 do protokołu

10) informacja dotycząca podatku leśnego,

Radni wysłuchali informacji dotyczącej podatku leśnego, która stanowi **załącznik nr 27 do protokołu** i ustosunkowali się do niej pozytywnie.

11) obniżenia średniej krajowej ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa do obliczenia podatku rolnego w 2008 roku,

Pan Przewodniczący zapytał, jakie propozycje odnośnie powyższej uchwały mają komisje?

Radny Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Komisji Oświaty powiedział, że przychylają się do propozycji Pana Burmistrza.

Radny Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu powiedział, że również Komisja Budżetu przegłosowała, że przyjmuje taką cenę, po konsultacji z rolnikami. Ta kwota to jest najniższa stawka procentowa wynosząca 68% stawki określonej przez GUS.

Radny Stanisław Kawecki „wzrost jest bardzo duży, bo procentowo wynosi 33%, jest to w skali ostatnich lat bardzo duży wzrost. Nie mniej ja też głosowałem za podniesieniem tej kwoty ze względu na ilość inwestycji, które odbywają się w gminie a w szczególności na terenach wiejskich. Jest to z jednej strony dość duży cios po kieszeni rolników, ale z drugiej strony nie można było głosować przeciwko przy takiej ilości inwestycji.

Radny Zbigniew Czabrycki „ja swojej komisji tak podszedłem do tego, że rolnicy tak łatwo zgodzili się na tą ponad trzydziesto procentową podwyżkę podatku, a właściwie jest to obniżenie, uważałem, że jest to spowodowane tym, że w gminie inwestycje idą tak dynamicznie, a szczególnie inwestycje na terenie wiejskim.

Pan Przewodniczący „pamiętajmy, że w 2006 roku była to kwota 27,88 zł i w roku 2005 była to kwota 35 zł, czyli przełom roku 2005 – 2006 był efektem załamania się zbiorów w roku 2005. Tutaj jest obniżenie, ta stawka górna byłaby 35 zł, czyli wzrost prawie powyżej 7 zł za kwintal i następuje obniżenie do 30 zł i rzeczywiście jest to poziom 84%.”

Pani Ewa Maculewicz odczytała treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr X/104/07

w sprawie obniżenia średniej krajowej ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa do obliczenia podatku rolnego w 2008 roku

stanowiącą załącznik nr 11 do protokołu

12) upoważnienia Burmistrza Jezioran do zawarcia porozumienia z Gminami: Bisztynek, Barczewo, Kiwity, Kolno, Lidzbark Warmiński – miasto, Lidzbark Warmiński – gmina,

Pan Burmistrz w sprawozdaniu z działalności między sesjami mówił nam na ten temat, przybliżył nam tą sprawę.

Pan Burmistrz „tak naprawdę z tego składu nie wiadomo, kto zostanie do końca, ale dla nas nie ma to znaczenia, bo gdy któraś z gmin wycofa się, to będziemy po prostu budowali mniejszą nieckę.”

Pani Ewa Maculewicz odczytał treść uchwały.

Radny Tadeusz Cichowski : „ja obawiam się, że przy takim zapisie uchwały i przy takim sformułowaniu nie będzie mógł Pan podpisać porozumienia jeżeli którakolwiek z gmin się wycofa.”

Pan Burmistrz: „lepiej jest przedstawić tą szerszą wersję niż zawęzić ją do czterech gmin.”

Radny Tadeusz Cichowski : proponowałbym, żeby zapisać tylko, że podpisanie porozumienia z gminami i określić przedsięwzięcie bez wymieniania poszczególnych gmin.”

Pan Przewodniczący: „tak, bo jeżeli jedna z gmin się wyłamie to będzie problem.”

Radny Stanisław Kawecki: „niewątpliwie należałoby zostawić nazwę Gminy Bisztynek oraz z innymi gminami.”

Pan Przewodniczący: „czyli porozumienie z gminami i wymienić przedmiot tego porozumienia.”

Następnie **Pan Przewodniczący** zaproponował tytuł uchwały, a mianowicie: „ Uchwała Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 15 grudnia 2007 roku w sprawie upoważnienia Burmistrza Jezioran do zawarcia porozumienia z gminami w sprawie prowadzenia wspólnej gospodarki odpadami w oparciu o i istniejący Międzygminny Zakład Kompleksowego Przerobu Odpadów Komunalnych Sękity spółka z o.o. oraz rozbudowy istniejącego składowiska odpadów.”

Po czym zapytał czy wszyscy radni są za tą zmianą?

Radni jednogłośnie stwierdzili, że są za zaproponowaną zmianą.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały z uwzględnieniem przyjętej przez radę propozycji.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr X/105/07

w sprawie upoważnienia Burmistrza Jezioran do zawarcia porozumienia z Gminami w sprawie prowadzenia wspólnej gospodarki odpadami w oparciu o istniejący „Międzygminny Zakład Kompleksowego Przerobu Odpadów Komunalnych

Sękity Sp. z o. o.” oraz rozbudowy istniejącego składowiska odpadów.

stanowiącą załącznik nr 12 do protokołu

13) sprzedaży działek niezabudowanych położonych na terenie Miasta Jeziorany,

Pan Przewodniczący zapytał czy do powyższej uchwały będzie wprowadzana autopoprawka, ponieważ uchwała, którą dostali radni w materiałach sesyjnych różni się od tej dzisiejszej?

Pan Eugeniusz Chrostowski – Kierownik Referatu Rolnictwa: „jedna działka, która w uchwale była podana w punkcie „d)” na 469, żeby ta działka była przeznaczona do sprzedaży musi być wyznaczona geodezyjnie, nie robiliśmy tego przed konsultacją z radą, najpierw zasięgnęliśmy opinii rady. Działka może być sprzedana, ale dopiero uchwała rady będzie podjęta o jej przeznaczeniu do sprzedaży po geodezyjnym wydzieleniu.”

Pan Przewodniczący „czyli rozumiem, że część działki...nie można mówić o całej działce, bo nie wiadomo jaka to jest działka”

Następnie **Pan Przewodniczący** zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem autopoprawki, czyli wykreśleniem części działki?

Autopoprawka została przyjęta jednogłośnie przez radę.

Pan Przewodniczący zapytał, jakie jest stanowisko komisji dotyczące sprzedaży nieruchomości?

Przewodniczący Komisji Oświaty i Komisji Budżetu poinformowali, iż komisje przychyliły się do sprzedaży działek

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr X/106/07
w sprawie sprzedaży działek niezabudowanych położonych
na terenie Miasta Jeziorany
stanowiącą załącznik nr 13 do protokołu**

14) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i stosowania bonifikat,

Pan Przewodniczący zapytał czy są uwagi odnośnie powyższej uchwały czy propozycje komisji? „Generalnie sprawa trwa bodajże od momentu uchwalenia planu ogólnego.” Następnie poprosił Pana Eugeniusza Chrostowskiego o dwa słowa na temat powyższej uchwały.

Pan Eugeniusz Chrostowski – Kierownik Referatu Rolnictwa : „na komisjach mówiłem tam była planowana obwodnica, w tej chwili po uchwaleniu zmian w studium, przeniesieniu obwodnic za miasto, postanowiliśmy przeznaczyć do sprzedaży lokal przy budynku nr 10, jest to lokal mały.”

Pan Przewodniczący: „lokale funkcyjne także sprzedajemy?”

Pan Eugeniusz Chrostowski odpowiedział, że nie.

Pan Przewodniczący zapytał, jakie jest stanowisko komisji w sprawie powyższej uchwały?

Przewodniczący Komisji Oświaty i Komisji Budżetu poinformowali, iż komisje przychyliły się do powyższej uchwały.

Pani Ewa Maculewicz odczytała treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr X/107/07
zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami
i stosowania bonifikat
stanowiącą załącznik nr 14 do protokołu**

15) uchwalenia „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na terenie gminy Jeziorany na 2008 rok”,

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy poinformowała, że rok rocznie jest ustalany program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Przyjęto zasadę określania tylko

priorytetowych kierunków działań, co umożliwi w trakcie współpracowania z organizacjami pozarządowymi podejmowanie decyzji w różnych kierunkach.

Pan Przewodniczący zapytał czy są pytania w tej sprawie?
Pytań nie było.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy jednym głosie „wstrzymującym się”

podjęła uchwałę Nr X/108/07

w sprawie uchwalenia „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r.

o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie

na terenie gminy Jeziorany na 2008 rok”

stanowiącą załącznik nr 15 do protokołu

16) zmieniająca uchwałę w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Kultury i Sportu,

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy wyjaśniła, iż uchwała jest uchwałą porządkową w związku z powołaniem od 1 stycznia 2008 Miejskiej Biblioteki Publicznej, musieliśmy wykreślić ze statutu Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu zadania dotyczące bibliotek. Wykreśliło się punkt, który mówi o lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz filii biblioteki we Franknowie i Radostowie. Zgodnie z §1 pkt. 2 wyrzucono zadania dotyczące upowszechniania czytelnictwa poprzez zastosowania nowoczesnych technologii i przekazu informacji, a pozostałe punkty pozostawia się.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy jednym głosie „wstrzymującym się”

podjęła uchwałę Nr X/109/07

w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie nadania statutu

Miejskiemu Ośrodkowi Kultury i Sportu

stanowiącą załącznik nr 16 do protokołu

17) udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Województwa Warmińsko – Mazurskiego w zakresie partycypacji w kosztach przy inwestycjach w ciągach dróg wojewódzkich na terenie Gminy Jeziorany,

Pani Ewa Maculewicz odczytała treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr X/110/07

w sprawie udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Województwa Warmińsko – Mazurskiego w zakresie partycypacji w kosztach przy inwestycjach w

ciągach dróg wojewódzkich na terenie Gminy Jeziorany

stanowiącą załącznik nr 17 do protokołu

18) przeznaczenia środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i przedszkoli korzystających z opieki zdrowotnej prowadzonych przez Gminę Jeziorany oraz przyjęcie regulaminu gospodarowania tymi środkami,

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza „środki finansowe w 2007 roku zostały przekazane do ZOGJO, w tej chwili chodzi o to żeby te środki były w Urzędzie Miejskim, ze związkami zawodowymi ustaliliśmy nowy regulamin a następnie wspólnie stworzyliśmy wniosek o przyznanie środków finansowych.

Następnie **Pan Przewodniczący** zapytał, jakie są stanowiska komisji w tej sprawie?

Przewodniczący Komisji Oświaty i Komisji Budżetu poinformowali, iż komisje przychyliły się do powyższej uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

Radny Tadeusz Cichowski stwierdził, iż „powinien być zapis w uchwale, że obowiązuje od dnia, a nie wchodzi w życie. Obowiązuje na pewno jeżeli mamy wstecz.”

Pan Przewodniczący „to musimy przegłosować tą autopoprawkę, że nie wchodzi uchwała w życie z dniem 1 stycznia 2007 roku tylko „uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 2007 roku” Następnie przeczytał jak jest zredagowany § 5 „uchwała wchodzi, podlega ogłoszeniu”

Radny Tadeusz Cichowski „bezpieczniej jest obowiązuje, bo wchodzi w życie wtedy, kiedy dajemy okres. Jeżeli wstecz, to bezpieczniej jest obowiązuje”.

Pan Przewodniczący „dlatego mam prośbę żebyśmy jeszcze raz się głęboko zastanowili, komisje o tym rozmawiały, w § 5 trzeba zmienić zapis w punkcie 1: „uchwała podlega ogłoszeniu” nie uchwała „wchodzi, podlega” tylko „uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko – Mazurskiego oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jezioranach” i w punkcie 2 „uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 2007 roku”.

Pan Przewodniczący „mamy tutaj zaopiniowane przez Radcę Prawnego także ja nie będę dyskutował czy podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń czy nie podlega.”

Przegłosujemy tą poprawkę w § 5 w brzmieniu:

„1. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko – Mazurskiego oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jezioranach.

2. Uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 2007 roku.”

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy jednym głosie „wstrzymującym się” przyjęła poprawkę do uchwały w sprawie przeznaczenia środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i przedszkoli korzystających z opieki zdrowotnej prowadzonych przez Gminę Jeziorany oraz przyjęcie regulaminu gospodarowania tymi środkami.

Następnie przystąpiono do przegłosowania uchwały z uwzględnioną poprawką.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr X/111/07

w sprawie przeznaczenia środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i przedszkoli korzystających z opieki zdrowotnej prowadzonych przez Gminę Jeziorany oraz przyjęcie regulaminu gospodarowania tymi środkami

stanowiącą załącznik nr 18 do protokołu

19) wydatków niewygasających w 2007 roku,

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy omówiła uchwałę w sprawie wydatków niewygasających, która stanowi **załącznik nr 19 do protokołu**.

Pan Przewodniczący zapytał: „mapy sytuacyjno – wysokościowe dotyczące projektowania, wydzielenie działek pod przepompownie, chodzi o porządkowanie gospodarki ściekowej w zlewni rzeki Sym – Sarna. Jest to związane z tym, że my musimy ponieść dodatkowe koszty wynikające ze zmian, które były w tej dokumentacji Pani Mario? Czy nie wynikało to z umowy z tym podmiotem, który zrobił odstępstwa i on powinien był ponieść te koszty?”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy powiedziała, że my mamy to ponieść.

Pan Przewodniczący: „czyli nie było takiego paragrafu w umowie. Skutki finansowe związane z tym, że oni zrobili to niezgodnie z pozwoleniem oni mieli ponieść, bo teraz jest wydzielenie działek pod przepompownie ścieków, czyli ulokowali je inaczej. Mapy sytuacyjne doprojektowane, czyli tam gdzie nie było zaprojektowanych rzeczy czyli trzeba te rzeczy doprojektować i musimy ponieść koszty.”

Pan Eugeniusz Chrostowski – Kierownik Referatu Rolnictwa: „obsługa geodezyjna nie wchodziła do zadań.”

Pan Przewodniczący: „tak, ale zmieniło się zadanie, bo gdyby obsługa geodezyjna nie była zmieniona w sensie takim, że nie zmienili zakresu zadania, to by nam dodatkowe koszty związane z obsługą geodezyjną nie doszły.”

Pan Eugeniusz Chrostowski – Kierownik Referatu Rolnictwa: „wydzielenie przepompowni było zgodne z projektem, a nie jeszcze przygotowane i geodezyjnie wydzielone działki nie są wykupione.”

Pan Przewodniczący: „do projektowania map sytuacyjno – wysokościowych to jest następny punkt. Mam taką prośbę na przyszłość w sytuacji, kiedy będziemy sporządzać umowę z wykonawcą, żeby w umowie znalazły się takie zapisy, że jakiegokolwiek odstępstwa, które będą powodowały zmianę żeby nie obciążały nas jako zamawiającego tylko wykonawcę.”

Pan Eugeniusz Chrostowski – Kierownik Referatu Rolnictwa: „wszystkie wymiary powykonawcze...”

Pan Przewodniczący: „ja nie mówię o wymiarach powykonawczych, ja mówię o zmianie projektu i zmianie pozwolenia.”

Pan Eugeniusz Chrostowski – Kierownik Referatu Rolnictwa: „wydzielenie przepompowni tam gdzie były zaprojektowane tam są zbudowane, tylko nie nastąpiło ich wydzielenie jeszcze.”

Pan Przewodniczący: „Pani Eugeniuszu Pan wie i ja wiem, że jest troszeczkę inaczej, więc nie rozwódźmy się na ten temat. Moja sugestia jest tylko taka, żeby na przyszłość pilnować tak wykonawcy i takie zapisy robić w umowie, żeby jakiegokolwiek odstępstwa tego wykonawcy nas nie obciążały, tylko tyle, nic więcej.”

Pan Burmistrz: „usłyszałem tutaj zdanie, że Pana Kierownik wie i Pana Przewodniczący, to ja bym chciał, żeby Pan się podzielił tą wiedzą.”

Pan Przewodniczący: „Pan Burmistrz także wie.”

Pan Burmistrz: „nie wiem, dlatego chciałbym usłyszeć. Tutaj są również sołtysi, są radni, którzy nie koniecznie wiedzą o tym.”

Pan Przewodniczący: „chce tylko powiedzieć, że inwestycja dotycząca porządkowania zlewni rzeki Sym – Sarny, na którą gmina wyłożyła duże pieniądze, gdzie korzystała ze środków dofinansowania z budżetu stawała do konkursu w ramach środków dofinansowanych przez Urząd Marszałkowski, a później rozlicznych przez Wojewodę. Ta inwestycja została wykonana niezgodnie z pozwoleniem ażeby chronić gminę przez ewentualnymi skutkami wynikającymi ze zwrotu pieniędzy w związku z tym, że zadanie zostało nie wykonane zgodnie ze złożonym wnioskiem. Gmina złożyła dokumentację projekt zamienny, gdzie uporządkowała sprawy formalno- prawne ażeby nie narażać budżetu gminy na zwrot tych 3,5 miliona złotych. Ta procedura została przeprowadzona w moim wydziale, ja tą procedurę robiłem. Gmina złożyła oświadczenie i przebiegi tras tych wodociągów i kanalizacji były zmieniane w stosunku do pierwotnego projektu. Dlaczego tak się stało? Było to na mój wniosek, dlatego, że w podobnej sytuacji jest gmina Biskupiec, gdzie wykonawcą tej inwestycji jest ta sama firma „Melkan” z Grudziądza, która zrobiła taką samą rzecz w Biskupcu i gmina jest narażona na zwrot dużych środków. Ja pomny tego, co się zdarzyło w Biskupcu chciałem uchronić Gminę Jeziorany przed takimi skutkami. Dlatego też prosiłem Panią Skarbnik, Pana Stachlewskiego żeby jak najszybciej złożyli wnioski wraz z dokumentacją zamienną. Żeby uporządkować dokumenty formalno-prawne, żeby gmina w sytuacji rozliczenia tego projektu nie musiała zwracać pieniędzy. Dlatego moja prośba jest taka na przyszłość, aby jeżeli firma „Melkan” z własnej woli, z własną decyzją zmienia te rzeczy nas naraża na ewentualne straty wynikające ze zwrotu tych pieniędzy ponosiła koszty związane z tymi odstępstwami. Czyli płaciła za dokumentację, za te podziały i takie inne rzeczy. To jest moja prośba na przyszłość, dlatego to powiedziałem. Nie chciałem tego mówić na forum ogólnym, ale Pana Burmistrz poprosił, więc przedstawiłem tą sytuację, jaka miała miejsce.”

Pana Burmistrz: „dziękuję za to, że usłyszeliśmy, kto został.....jeśli chodzi o wniosek Sym – Sarny, także mógłbym w prosty sposób przedstawić, że jest to Pan Przewodniczący. Proszę Państwa prawda jest taka, że pewne rzeczy tam gdzie idzie kanalizacja, idzie projekt, czasami projektant czegoś nie uwzględni, to jest rzeczą oczywistą. Natomiast, kto ma ponosić koszty tego, że my będziemy przechodzili na działce tej samej?

Pan Przewodniczący: „to niestety Panie Burmistrzu muszę jeszcze raz odpowiedzieć na to pytanie i muszę powiedzieć wszystkim tutaj zgromadzonym, że nie dotyczy to tylko tych samych działek, ale to są zupełnie nowe przebiegi, nowe działki, nowe osoby, które muszą być stronami w postępowaniu. Nowe uzgodnienia, bo są przejścia przez drogi publiczne, drogi wojewódzkie w zupełnie innych miejscach i w związku z tym cała procedura musi być powtórzona. Co więcej zgodnie z ustawą o ochronie środowiska inwestycja ta jest zaliczana do inwestycji, które mogą znacząco oddziaływać na środowisko i wymagają sporządzenia w drodze decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji i taką procedurę musi podjąć każda gmina. Natomiast tylko i wyłącznie wskazuje to na to, że na etapie projektowania projektant nie przyłożył się właściwie do rozpoznania sytuacji na gruncie, że nie zrobił dokładnej wizji lokalnej skoro w trakcie realizacji okazuje się, że trzeba zmienić przebieg albo uzgadnia z rolnikiem albo z kimś innym jakąś inną lokalizację. Później, jeżeli przychodzi do złożenia wniosku zaprojektowania wyglądu to zupełnie inaczej i trudno

jest się dziwić, że ten rolnik skoro uzgodnił, że przejście przez jego działkę ma być w tym miejscu, a okazuje się, że w projekcie jest inaczej. Po prostu na etapie projektowania trzeba dokładnie to z właścicielami gruntów uzgodnić. Po prostu obraz pokazuje to, na etapie projektowania projektant zrobił to w sposób nie właściwy.”

Rady Stanisław Kawecki: „Pan Przewodniczący dosyć istotna rzecz uchwycił, otóż będą szły wszelkie inwestycje na wsiach i przychodzi projektant i jeśli Państwo wyrażą zgodę to jest już po śliwkach. Po za tym są takie sytuacje, że na przykład idą dwie inwestycje w moją stronę przez drogę. Dlatego proszę Państwa czuwajcie nad tymi projektantami bo znając życie są to czasami ludzie nieobliczalni. Po prostu inwestycja ma iść zgodnie ze zdrowym rozsądkiem. Nie ma przechodzić ileś tam razy przez drogę, a to, że firma „Melkan” z Grudziądza jest firmą średniej jakości to wiem, bo oni mojego brata stacjonowali, wiem jak dotrzymywali pewnych uzgodnień.

Pan Przewodniczący: „tylko i wyłącznie troska o to, żeby Gmina Jeziorany nie musiała zwracać pieniędzy było powodem tego, że uruchomiłem, poinformowałem, bo przez przypadek dowiedziałem się, że to jest ta sama firma i spytałem czy czasem w Gminie Jeziorany ta firma tego nie wykonuje. Wtedy rzeczywiście okazało się, że są odstępstwa, są zmiany. Był jeszcze czas, żeby doprowadzić tą dokumentację do zgodności ze stanem prawnym tak żebyśmy my w sytuacji, kiedy będzie kontrola nie musieli oddawać tych pieniędzy. Najgorszą rzeczą by było tak, że ta rada, ci radni, ta władza nie dopilnowała czegoś, co poprzednicy przygotowali, a my nie dopilnowaliśmy wykonawstwa tej inwestycji i w związku z tym musimy oddać pieniądze. Dlatego, to jest taka prośba do Państwa Sołtysów, do właścicieli gruntów, że w sytuacji, kiedy będą uzgodnienia, żeby projektant pojawił się na tym gruncie, żeby z nim uzgodnić tą trasę. Nie może być sytuacji takiej, że uzgadniamie w tym miejscu, wyrażacie na to zgodę, a projektant robi coś innego. Ale tutaj nie tylko zdrowo rozsądkowe rzeczy mają znaczenie, przede wszystkim możliwości techniczne przejścia. Jeżeli jest to wodociąg ciśnieniowy można sobie położyć jak się chce, ale jeżeli jest to kanalizacja w systemie grawitacyjnym, to niestety trzeba zrobić tak jak jest ukształtowanie terenu. Najgorsze jest to, że czasami projektanci to robią z za biurka. Uzgadniają tylko a później projekt rysują nie widząc jak to wygląda, w terenie okazuje się, że rzędne kanalizacji są tak niebotyczne i czasami wychodzi im, że ścieki mają iść pod górę, co jest nie możliwe. Dlatego tylko prośba na przyszłość, żeby tego pilnować.”

Pana Burmistrz dodał, iż „jeżeli chodzi o wykonawców, to my nie mamy na to wpływu, kto wygra przetarg. Natomiast ja nie chciałbym stworzyć atmosfery, że my cały czas opieramy się i mówimy o prawie, mam wrażenie jak byśmy byli stawiani cały czas w świetle prawa. Chciałbym powiedzieć, że ja nie mam żadnych tajemnic ani przed sołtysami ani przed radnymi. Jeszcze raz powtarzam my nie jesteśmy na konferencji prasowej PiSu, tylko w tej chwili debatujemy o tym jak ma wyglądać przyszłość naszej gminy.”

Pan Przewodniczący: „Panie Burmistrzu, przepraszam bardzo, ale nie rozumiem tych ostatnich dywagacji na temat konferencji prasowej. Widzę, że Pan nie zrozumiał chyba do tej pory mojej dobrej intencji, aby Gmina Jeziorany nie musiała zwracać pieniędzy. Nie chciałem tego mówić głośno, nie chciałem mówić o swojej roli, ale Pan mnie do tego zmusił. Natomiast takie dywagacje na temat jakiś politycznych spraw i przypisywanie mi jakiś przynależności do organizacji politycznych są nie na miejscu, przede wszystkim ja będąc urzędnikiem zawodowo wiem jakie są skutki. Uczestniczyłem w wielu spotkaniach, w których chcieliśmy razem ze starostą pomóc Gminie Biskupiec, aby nie oddawała pieniędzy

za amfiteatr, aby nie oddawała pieniędzy za kanalizację. Chciałem przed tym samym uchronić gminę Jeziorany widzę, że Pan tego nie rozumiał Panie Burmistrzu.”

Pani Ewa Maculewicz odczytała treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy jednym głosie „przeciw”

**podjęła uchwałę Nr X/112/07
w sprawie wydatków niewygasających w 2007 roku
stanowiącą załącznik nr 19 do protokołu**

20) zmian w budżecie gminy na 2007 rok.

Pan Przewodniczący: „w związku z tym, że dostaliśmy inne materiały w zaproszeniu na sesje albo ich nie dostaliśmy wogóle, rozumiem, że ten materiał, który został dzisiaj radnym przedstawiony jest to autopoprawka Pana Burmistrza dotycząca zmian w budżecie gminy na 2007 rok. W związku z tym proszę Panią Marie o przybliżenie tych autopoprawek. Omówienie zmian w budżecie i odniesienie się w tych punktach, które są zmieniane w stosunku do materiałów, który dostaliśmy w zaproszeniu na sesje. Później przegłosujemy autopoprawki jako całość, a następnie uchwałę budżetową zmieniającą na rok 2007.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy poinformowała, iż na posiedzeniu Komisji Budżetu członkowie omawiali taki kształt zmian w budżecie gminy na 2007 rok jak w tej chwili, tylko członkowie Komisji Oświaty analizowali inny materiał. Następnie *Pani Maria Compa* omówiła zmiany w budżecie gminy na 2007 rok, które stanowią **załącznik nr 20 do protokołu**.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy jednym głosie „przeciw”

**podjęła uchwałę Nr X/113/07
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007 rok
stanowiącą załącznik nr 20 do protokołu**

Ad. 4. Uchwalenie budżetu gminy na 2008 rok.

a) *wystąpienie Burmistrza w sprawie projektu budżetu,*

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy przedstawiła projekt budżetu na 2008 rok, który stanowi **załącznik nr 21 do protokołu**.

b) *przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,*

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o przedłożonym przez Pana Burmistrza Jezioran projekcie budżetu na 2008 rok, która stanowi **załącznik nr 22 do protokołu**.

c) *opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa i Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,*

Pan Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa przedstawił opinię o budżecie Gminy Jeziorany na 2008 rok, który stanowi **załącznik nr 23 do protokołu**.

d) odczytanie wniosków Komisji uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,

Pan Przewodniczący poprosił o odczytanie wniosków komisji uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej, czy takie wnioski były?

Pan Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu „takie wnioski były zgłaszane, ale nie zostało omówione czy zostały przyjęte.”

Pan Przewodniczący „czy były wnioski komisji, które Pan Burmistrz uwzględnił w projekcie uchwały budżetowej dotyczące projektu budżetu na 2008 rok?”

Pan Włodzimierz Suchocki – Przewodniczący Komisji Budżetu odpowiedział, że nie było.

e) odczytanie wniosków Komisji nie uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,

Nie było.

f) dyskusja nad projektem budżetu,

Radny Zbigniew Czabrycki: „Komisja Oświaty również bardzo dokładnie zapoznała się z projektem budżetu na 2008 rok, który Pan Burmistrz przedstawił. Nasza opinia również była pozytywna, w głosowaniu przyjęliśmy ten projekt jednogłośnie. Jest to projekt bardzo odważny, bardzo dynamiczny, ale uznaliśmy, że właśnie taki projekt budżetu dla miasta i gminy Jeziorany jest potrzebny. Szczególnie cieszy to, że w końcu po iluś tam latach zwiększono i to bardzo zwiększono moc nakładu na inwestycje w oświacie co już się odbiło w roku 2007. Myślę, że jeśli uda nam się zrobić to co zostało zaplanowane w roku 2008, to będzie można powiedzieć, że nasza oświata jeziorańska powoli wkracza w XXI wiek. Również bardzo cieszy nas zwiększenie środków na inwestycje sportowe, które przyczynią się do tego, że mieszkańcy naszej Gminy, dzieci, młodzież będą mogły pożytecznie rozplanować swój czas. Patrząc ktoś mógłby powiedzieć na procent zadłużenia, że jest on wysoki w porównaniu z latami ubiegłymi, w 2005 roku był to niski procent, ale wiemy czym to było spowodowane. Nie będę tu odkrywca przytoczę słowa Pana Burmistrza, że łatwo jest zaplanować dwie inwestycje i dążyć do tego, żeby one były wykonane i mieć budżet zrealizowany w stu procentach, ale myślę, że lepiej zaplanować dwadzieścia inwestycji i zrobić tych inwestycji dziesięć. Zdajemy sobie sprawę uchwalając ten budżet, że na pewno w stu procentach on nie będzie zrealizowany.” Następnie Pan Zbigniew Czabrycki wyraził szacunek dla Pani Marii Compa – Skarbnika Gminy oraz dla wszystkich pracowników referatu finansowego, że przy tak dynamicznym budżecie, przy tak wielu zmianach w ostatniej chwili potrafiliście państwo ten budżet doprowadzić do takiego finału. Stwierdził, iż Komisja Oświaty w pełni przychyła się do budżetu gminy na 2008 rok.

Radny Tadeusz Cichowski w nawiązaniu do wypowiedzi Radnego Zbigniewa Czabryckiego poinformował, iż budżet musi być wykonany w blisko stu procentach. Musi być wykonany po to, aby Pan Burmistrz mógł dostać absolutorium.

Pan Burmistrz: „ale chodzi o to, że jeżeli mamy na przykład dziesięć inwestycji wodno – kanalizacyjnych i dostaniemy na sfinansowanie tylko połowy, to występujemy ze wszystkimi.

Pan Przewodniczący: „z pełną świadomością podejmujemy taką uchwałę budżetową. Rok temu, gdy uchwalaliśmy budżet na rok 2007 przygotowany przez poprzednią Panią Burmistrz

i złożone do rady, później była autopoprawka Pana Burmistrza. Mówiłem o tym, że jest to odważny projekt budżetu, że nie ograniczamy Pana Burmistrza w żadnych kierunkach działania skoro kroją się jakieś szanse realizacji takiego śmiałego budżetu. Wiadomo, że życie pokazuje na przykład na przestrzeni roku, że wiele różnych aspektów składa się na możliwość zrealizowania takiego budżetu chociażby czy braki dokumentacji, nie mamy dokumentacji, nie mamy przetargów rozstrzygniętych, bo nie złożono nam ofert czy są niewłaściwe. Nie mniej jednak musimy przygotować front do różnych inwestycji, a może któraś będzie zrealizowana, bo dostaniemy dofinansowanie. Natomiast chcę zwrócić uwagę na jeden bardzo istotny aspekt w tej sprawie, mamy opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej do projektu budżetu, który został złożony do rady 15 listopada 2007 roku. Natomiast w chwili obecnej uchwalamy projekt budżetu po autopoprawkach Pana Burmistrza i analizując wielkość długu i spłaty zadłużenia te wielkości są różne w opinii Komisji Rewizyjnej w stosunku do tego, co w tej chwili jest prognozowany procent długu. Ogólny procent długu także z tymi prefinansowanymi był w wysokości 45,5 % w tej chwili mamy 63,05, co jest niezgodne z art. 170 ust. 1 ustawy o finansach publicznych. Pytanie do Pani Marii: czy my w tym momencie, jeżeli uchwalamy w takim kształcie ten budżet nie narażamy się, że Regionalna Izba Obrachunkowa nam wyda negatywną opinię?”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy stwierdziła, iż procenty są te same, że nic nie zostało zmienione.

Pan Przewodniczący: „12 019 177 i proponowana spłata długu jest mniejsza u nas teraz.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „być może podjęli kwotę bez prefinansowania, ale są to te same wartości, bo one się nie zmieniły i procenty są zachowane. Proszę nie zwracać uwagi na procent sześćdziesiąt ileś dlatego, że ten procent jest z prefinansowania, a Regionalna Izba Obrachunkowa bada bez prefinansowania. Dlatego dwie kwoty są podawane w tej sytuacji, jest to na pewno dobrze sprawdzone, bo osobiście byłam tam razem. Również wyjaśniałam sprawę spłaty 6005, które w zestawieniu moim było razem z 3012. RIO miało najpierw uwagę, co do tej wartości, a te 6005 to jest zaciągnięcie pożyczki prefinansowania w roku 2008, więc źle to skomentowali.”

Pan Przewodniczący: „jeżeli oni odnosili to do kwoty bez prefinansowanych, czyli według tego naszego załącznika powinno być 46,9. Natomiast oni się odnoszą do kwoty 46,5 rozumiem, że to jest jakaś kosmetyka tylko tak?”

Pani Maria Compa odpowiedziała, że tak.

Pan Przewodniczący: „czyli mamy kwotę ogólną zadłużenia na dwa miliony.”

Pani Maria Compa: „zadłużenie jest u nas troszeczkę inne, bo dochody razem się zmniejszyły i mój procent jest o parę setnych inny.”

Pan Przewodniczący: „kwota długu prognozowana w projekcie budżetu była na 12 019 177 i taka jest w autopoprawce. Natomiast ten deficyt budżetowy, o którym mowa i o planowanej spłacie długu deficytu 9 175 235.”

Pani Maria Compa: „w załączniku nr 12 są zawarte wartości 12 019 177, to jest kwota długu, natomiast 9 175 235 nie ma tego załączniku 12.”

Pan Burmistrz: „przy 350 000, które mieliśmy przewidziane na wykup i zbudowanie mleczarni nie wydajemy nic, pamiętajmy o tym.”

Radny Krzysztof Grabowski: „biorąc budżet do ręki w pierwszym momencie zerknęłam na kwoty przychód – 19 milionów i rozchód 28 milionów, no mówię rozpędzili się faceci, ale tak czytam dalej i po przeczytaniu budżetu stwierdziłem, że jest dużo inwestycji, które obejmują i wieś i miasto. Dług jest spory, ale przy tych inwestycjach nie jest to wskaźnik. Można by było powiedzieć nie zaciągamy długu nic nie robimy i siedzimy sobie w spokoju, ale został nam przedstawiony budżet, który gwarantuje nam rozwój gminy. Cały czas dzieje się coś w naszej gminie, w naszym mieście. Dlatego przyjąłem ten budżet z pełną satysfakcją i jeśli nie wyjdą jakieś inne inwestycje to z satysfakcją będę mógł podnieść rękę za zmniejszeniem budżetu w jakiejś kwestii. Budżet jest napięty, to jest tak zaplanowane żeby można było dużo robić. Dziękuję osobom, którzy robili budżet, bo naprawdę napracowali się, nagłowkowali, żeby to można było realizować i żeby coś się w naszym mieście i gminie działo.”

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie na temat możliwości sfinansowania deficytu, która stanowi **załącznik nr 24 do protokołu.**

Pan Władysław Dalia – Zastępca Burmistrza: „chciałbym się odnieść do konsultacji, ponieważ budżet nie był utworzony jakby z nieba, ilość spotkań, która była przeprowadzona w 2007 roku, z sołtysami odbyło się pięć spotkań, gdzie po cztery, pięć godzin były monitorowane różnego rodzaju sprawy: wody, kanalizacji, śmieci, dróg. Odbywały się spotkania z środowiskiem oświatowym, odbyły się trzy spotkania ze światem gospodarczym, spotkania ze strażakami. Na bazie tych wszystkich wniosków, dyskusji, refleksji jest tworzony budżet. Budżet mamy dynamiczny, bo nie wyobrażam sobie przedsiębiorstwa, które stwierdza, że jak zarobię pieniążki to coś kupię. Te czasy dawno minęły a zatem wszyscy się kredytujemy, wszyscy w jakiś sposób ryzykujemy. Chylę czoło dla Pani Skarbnik.”

Radny Zbigniew Czabrycki nawiązał do wcześniejszej wypowiedzi Pana Włodzimierza Suchockiego dotyczącej konsultacji przed tworzeniem budżetu i stwierdził, „że wszyscy radni byli poproszeni o to, żeby zgłosić swoje propozycje do inwestycji i myślę, że ci, którzy chcieli to takie propozycje złożyli. W momencie, kiedy otrzymaliśmy projekt budżetu do ręki było widać czy nasze propozycje zostały ujęte czy nie. Natomiast, jeżeli dana propozycja nie została zawarta w budżecie, to jest możliwość porozmawiania z Panem Burmistrzem i Panią Skarbnik o możliwości wprowadzenia jej, tak właśnie było w moim przypadku.” Dodał, iż po to są komisje, aby przedstawić jaszczce zmiany do budżetu.

Pan Włodzimierz Suchocki stwierdził, iż o konsultacjach wiedział, w jaki sposób to się odbywa, natomiast chciałby, aby w przyszłym roku inaczej to zorganizować, już tylko według radnych. My złożyliśmy w terminie te propozycje, a być może zabrakło właśnie tego bezpośredniego spotkania przed tymi komisjami budżetowymi, które już rozpatrywały gotowy projekt budżetu.”

Radna Romualda Szoka: stwierdziła, iż pani zajmująca się tym dzwoniła do tych osób, które nie złożyły propozycji.”

Radny Tadeusz Cichowski: „to jest sprawa innego rodzaju, że nas obowiązuje procedura uchwalania i myślę, że należałoby przeanalizować czy ta procedura jest właściwa i czy chcemy coś zmienić w niej, bo Pan Przewodniczący, to co zaplanować w porządku sesji, to

wynika z procedury uchwalania budżetu i z procedury wynikającej z ustawy o finansach publicznych. Jeżeli chcemy zmienić jakiś element to powinniśmy zmienić uchwałę, która jest w gestii rady i wtedy tą sprawę możemy uregulować w inny sposób.”

Pan Przewodniczący: „do 15 listopada projekt budżetu musi wpłynąć na ręce Przewodniczącego Rady i do Regionalnej Izby Obrachunkowej, a wcześniej Burmistrz występuje do wszystkich zainteresowanych podmiotów: radnych, sołtysów, Rad Sołeckich, dyrektorów jednostek o składanie propozycji do budżetu i analizuje je. Na tym etapie powinny pracować rady, ważyć i pomagać burmistrzowi w podejmowaniu decyzji, zasadności realizacji pewnych zamierzeń i konieczności wprowadzenia do budżetu tych pozycji. Budżet jest napięty, wprowadzanie jeszcze dodatkowych rzeczy powodowałoby wtedy to, że gradacja potrzeb byłaby różna i wewnętrzne rozterki, którą inwestycję zdjąć z budżetu. Zapoznanie z budżetem na spotkaniach z mieszkańcami jest zapisane w harmonogramie i chyba tego zabrakło.”

Radny Wiesław Budrewicz stwierdził, że takie spotkania odbędą się.

Radny Tadeusz Cichowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałabym się dzisiaj podzielić swoimi refleksjami, pierwszy raz przychodzi mi rozważać taki budżet. Pani Maria spogląda na mnie i wie ile miałem argumentów, jeżeli wskaźniki były blisko 20, 30 procent. Na dzień dzisiejszy dla mnie ten budżet, to jest szok. Z rozważką wcześniej podczas kampanii wyborczej podchodziłem do energii do rady, bo myśmy się spierali być może nie mieliśmy racji, bo tu chodzi o bezpieczeństwo budżetu. Nawet upór wcześniej, czy hamowanie jakiś inwestycji, których na wyrost zawsze byłem przeciwnikiem, zawsze krzychałem, miałem mnóstwo argumentów i mnóstwo czasu zajmowałem w dyskusji, jeżeli chodziło o te współczynniki bezpieczeństwa i zaciągania kredytu. Dzisiaj inaczej trochę do tego podchodzę, jedno, że mam większe zaufanie do Burmistrza i Rady. Dynamika tego wzrostu i możliwość w ogóle planowania takich inwestycji to wynika stąd, że wcześniej byli hamulcowi. Gdyby wcześniej zaciągnięto takie zobowiązania i nie udało by się, to dzisiaj moglibyśmy tylko gdybać co oni narobili, tak więc to jest wielki eksperyment z tym wysokim zadłużeniem. Mam nadzieję, że wszystko wyjdzie.”

Pan Burmistrz podziękował radnemu Tadeuszowi Cichowskiemu za wypowiedź. Dodał, że w tej chwili zaciąganie kredytów jest dużo bezpieczniejsze niż kiedyś.

Radny Tadeusz Cichowski: „jestem radnym chyba czternasty rok i pamiętam jak ludziom w moim wieku przypisywałem kiedyś starość.”

Pan Władysław Dalia – Zastępca Burmistrza: „jestem pełen ufności tym wskaźnikom, temu, co się na rynku dzieje, że wszystko idzie do przodu. Płace najniższe rosną, dopłaty w końcu nabrały takiego tempa jak Bóg przykazał, mamy dodatkowe miejsca pracy.”

Radny Tadeusz Cichowski: „my dzisiaj uchwalamy budżet i to jest nasza odpowiedzialność, Pana Burmistrza w którymś momencie powie: wyście mi uchwalili taki budżet.”

Pan Burmistrz „ale powiem to bez względu na to jaki będzie efekt, jeśli będzie stu procentowy, to powiem: Państwo to uchwalaliście.”

Pan Przewodniczący zamknął dyskusję nad budżetem Gminy Jeziorany na rok 2008.

g) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.

Pan Przewodniczący odczytał treść uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr X/114/07

w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2008 rok

stanowiącą załącznik nr 25 do protokołu

Następnie głos zabrał **Radny Stanisław Kawecki**: „dzisiaj próbowaliśmy złożyć wniosek o nagrody dla Panów Burmistrzów za ich działalność. Okazuje się, że jest to z różnych względów niemożliwe, ale na pewno możliwe jest podziękowanie Panom Burmistrzom za działalność, tego nam prawo nie zabrania. Jestem pełen uznania dla ogromu pracy Pana Burmistrza i zaangażowania. Uważam, że należą się wielkie słowa podziękowania dla Panów Burmistrzów, dla Pani Skarbnik, dla wszystkich pracowników urzędu. Obyśmy mogli za rok spotkać się w podobnej atmosferze.” Następnie **Radny Stanisław Kawecki** wręczył Panu Burmistrzowi kosz kwiatów.

Pan Burmistrz podziękował wszystkim za wspólne działania. „Mam nadzieję, że ta ilość inwestycji będzie dla nas motorem napędowym do tego, że będziemy jeszcze bardziej pracowali. Dziękuję serdecznie za zaufanie. Jeszcze raz chciałem serdecznie podziękować Pani Skarbnik, która chyba jako jedyna jest w stanie ten budżet spiąć i dziękuję także Pani Sekretarz za wspierającą pracę.”

Ad. 6. Przyjęcie protokołu IX sesji.

Protokół z IX sesji udostępniony był do wglądu w dniu sesji.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie przyjęła protokół z IX sesji Rady Miejskiej w Jezioranach odbytej w dniu 30 października 2007 roku.

Ad. 7. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

Ad. 8. Wolne wnioski i zapytania.

Radny Stanisław Kawecki: „dzisiaj jest dość ważna sesja, nie zawierałem na ten temat głosu wcześniej i dostałem za to troszkę bury. Był taki moment, że wymiotło sołtysów z Sali. Mówili: dlaczego my na to pozwalamy. Powiem szczerze Panie Przewodniczący, że był moment, że musiałem się wstydzić, że Pana nas reprezentuje. Uważam, że w tej chwili wytworzyła się sytuacja po wyborach taka, był podział w radzie chociażby w momencie wyboru przewodniczącego. Ten podział bardzo szybko zanikł, bo zauważyliśmy, że jest nam wszystkim w jedną stronę po drodze. Wyszły pewne zagrożenia, pewne niespodzianki z tej strony, z której nie spodziewaliśmy się. Tak przyglądałem się na sesjach komisjach i bardzo mnie to smuci, bardzo mnie to rozgniewało. W dowód dezaprobaty sołtysi po prostu opuścili sesję. Chciałbym abyśmy jako rada mogli iść w jednym kierunku. Pewne podziały po wyborcze bardzo szybko zanikły, nie możemy pozwalać na to, żeby jakiś rozdźwięk następował. Możemy pewne rzeczy w gminie zrobić, możemy pewne rzeczy osiągnąć, ale musimy wszyscy iść w jednym kierunku. Pana nie jest pierwszym lepszym z brzegu radnym, Pan jest naszym Przewodniczącym i przyglądałem się na wyniki głosowań, było kilka z rządu

takich głosowań, gdzie Pan głosował przeciwko całej radzie. Jest to Pana wola., ale niech Pana pamięta, że póki co jest Pan naszym Przewodniczącym. Bardzo mi się nie podobało dzisiaj to zachowanie.”

Pan Przewodniczący: „dziękuję Panu za tą uwagę tylko moje pytanie w kierunku Pana skierowane: za co Pan się wstydził, że ja Pana reprezentuje, w jakim zakresie?”

Radny Stanisław Kawecki: „częściowo za to co było mówione zza stołu, a dużo bardziej za to co Pan podszedł tu i powiedział i to było najgorsze.”

Pan Przewodniczący: „my sobie wyjaśniliśmy z Panem Burmistrzem, chciałem, żebyśmy tego tematu nie roztrząsali tutaj na sesji. Umówiłem się z Panem Burmistrzem, że będziemy na te tematy rozmawiać w cztery oczy. Nie sądzę, żeby mnie poniosły nerwy, a to, że Pan w taki sposób odbiera moje głosowanie w dniu dzisiejszym, ja dałem wyraz swojej dezaprobaty, że dokonuje się w ostatniej chwili zmian, ja nie mogę w ten sposób świadomie podejmować decyzji. Państwo może macie większą wiedzę na ten temat dotyczące zmian w budżecie i wydatków niewygasających, ja natomiast nie. Dlatego, że nie można być zaskakiwanym w ostatniej chwili, a jeżeli tak, to trzeba to dokładnie omówić. Jeżeli przyczyną tego, że sołtysi wyszli było moje zachowanie, to ja bardzo przepraszam, ale tak naprawdę nie widzę nic złego w tym, że chciałem Państwu wyjaśnić na prośbę Pana Burmistrza o sytuacjach, które miały miejsce i dotyczyły realizacji inwestycji. Jeżeli Pan Panie Radny tego nie zrozumiał, to jest mi bardzo przykro z tego powodu. Stwierdzenie „póki co” i że Pan się wstydzi za mnie no to chciałbym, żeby Pan to sformułował, za co Pan się wstydzi? Myślę, że to nie w tym miejscu powinniśmy sobie to wyjaśnić.”

Następnie **Pan Przewodniczący** zapytał czy są jeszcze wolne wnioski i zapytania?

Radna Ewa Maculewicz: „myślę, że konflikty zawsze będą, ale niech one będą konstruktywne, a sołtysi zawsze wcześniej wychodzą. Idziemy w takim kierunku, żeby utworzyć jakiś zespół, nawet jeśli jest jakiś konflikt, ja nie odbieram tego jakoś tak negatywnie. Też trzeba czasami cenić wiedzę, Pana Przewodniczący ma większą wiedzę, jeżeli chodzi o te sprawy budowlane niż ja. Dlatego cenie sobie Jego wiedzę, Jego uwagi, ale oczywiście sytuacja nie była zbyt zręczna, jeżeli chodzi o ten moment, nie mniej jednak nie uważam, że sołtysi wyszli z powodu Pana Przewodniczącego, a Pani Sołtys z Tłokowa i Zerbunia zawsze były burzliwe.”

Pan Burmistrz „każdy ma prawo do traktowania autorytetów, jakie ma, oczywiście, że to, co Pani powiedziała na temat wiedzy Pana Przewodniczącego, każdy ma swoje prawo. Natomiast nie można doprowadzać do tego typu sytuacji, ponieważ czasami pewne rzeczy trzeba zrozumieć. Może na przykład, to że jest głosowanie dwanaście do jednego, to może trzeba zrozumieć po prostu.”

Radny Tadeusz Cichowski: „wiem jak były burzliwe kiedyś sesje, ile było straszenia sądami i tak dalej. Nie możemy oczekiwać, że wszyscy będą głosowali „za”. Każdy ma zobowiązania wobec wyborców, każdy ma swoje własne przemyślenia, przekonania. Jesteśmy tutaj jako piętnastu odpowiedzialnych przed własnym sumieniem, przed prawem, przed sądem za własne decyzje. Nie można zmuszać do tego żeby ktoś pomimo tego, że wewnętrznie jest przekonany do zupełnie czegoś innego głosował w imię jedności czy solidarności. Jak Pani Ewa Maculewicz wcześniej mówiła, jeszcze nigdy nie było w tej sali tak, żeby sołtysi dotrwali do końca, szczególnie kiedy jest 16.15. Pan Stanisław moim zdaniem nie jest

wyrazicielem sołtysów, bo jeśli tak, bo jeżeli sołtysi mają na tyle doświadczenia, to wiedzą, że prawo ich głosu jest dopiero w wolnych wnioskach i zapytaniach. Jeżeli chcieliby wyrazić swoją dezaprobatę, to powinni przynajmniej swojego reprezentanta do tej pory zostawić. Także ja serdecznie apeluje przy swoim temperamencie, przy swoim doświadczeniu naprawdę apeluje o zrozumienie i hamowanie emocji, bo w tej Sali może być kiedyś taka sytuacja, że ktoś nie wytrzyma. Apeluje, aby każdy z nas szanował się nawzajem i kulturalnie wyrażał swoje opinie.” Następnie **Radny Tadeusz Czchowski** stwierdził, iż można utworzyć klub radnych, gdzie będzie można swobodnie spotykać się i wyrażać swoje opinie.

Radna Ewa Maculewicz: „jestem dumna, że jestem w takiej radzie, naprawdę każdy z nas jest inny i cenie sobie tę różnorodność różnorodność tej radzie. Każdy wnosi bogactwo do tej rady, inny punkt widzenia. Wiem, że jako grupa jesteśmy silną radą.”

Pan Burmistrz: „pamiętajcie o nawale spraw, które nas teraz czekają. Państwo musicie sobie zdawać sprawę z tego, że znalezienie inwestora na mleczarnię nie jest proste, naprawdę trzeba się przy tym nachodzić. To jest na pewno bardzo duży sukces na parę kadencji, mam tego świadomość. Nikt by tego nie zrobił, wiem, że trzeba mieć za sobą prowadzenie działalności gospodarczej, żeby móc to załatwić i dlatego poproszę Pana Baczewskiego, aby 29 grudnia albo przy najbliższej sesji tutaj przyszedł i powiedział, dlaczego zainwestował w mleczarnię.”

Pan Przewodniczący: „głosowaliśmy w poprzednich wyborach na Pana Burmistrza Macieja Leszczyńskiego, mówiłem o dużym kredycie zaufania, który nadal istnieje. My możemy się spierać, wadzić. Liczę, że Pan Burmistrz Leszczyński przyjmuje to w tej chwili być może jako osobisty atak na swoją osobę, ale moje wszelkie działania zmierzają w kierunku poprawienia sytuacji w gminie. Nadal Pan Burmistrz jest moim burmistrzem, nie uda się Panu Panie Kawecki poróżnić nas mimo to, iż Pan z tego wynika próbuje to zrobić. Moje działania może są takie, że Pan Burmistrz nie ma do mnie nadal zaufania, że to co robię, to jest w jego interesie, żeby mu pomóc. Być może opatrnie rozumie moją chęć pomocy, być może brakuje nam rozmów w cztery oczy, abyśmy sobie wyjaśnili pewne rzeczy. Z tego powodu może to tak być odbierane i stanowisko Pana Burmistrza. Moim głównym celem nie jest poniesienie klęski, żeby ta rada, ta gmina poniosła klęskę, tylko żebyśmy szli do przodu.”

Pan Burmistrz: „jak ja mam na to reagować, jeżeli ja rzeczywiście potrzebuje pomocy, bo ja to robię dla Państwa i dla nas wszystkich. Ja potrzebuje pomocy, a nie potrzebuje donosów.”

Radna Romualda Szoka: „uważam, że wypowiedź Pana Stanisława Kaweckiego nie odnosiła się do radnych czy pracowników, ale bezpośrednio do Pana Przewodniczącego. Ponieważ styl prowadzenia sesji budzi wszelkie zastrzeżenia. Dlatego bulwersacja jak była wśród naszych gości była zupełnie słuszna, bo jeśli są jakieś sprawy niewyjaśnione, to trzeba sobie pójść porozmawiać, a Pan wyciąga to wszystko na radzie, my siedzimy szukamy tego wszystkiego, wszystkich Pana pogania. Tak samo skrytykował Pan dzisiaj Panią Marysię, bo też coś tam niepoważnie zrobiła. Te sprawy powinny być przed sesją uregulowane, a na sesji powinny być tylko merytoryczne sprawy. Bardzo bym prosiła, aby od nowego roku to się zmieniło.”

Pan Przewodniczący: „proszę Państwa, to, że jest przygotowany taki a nie inny projekt budżetu, to nie zależy ode mnie.”

Radna Romualda Szoka: „ale uwagi powinny zostać dla nas, a nie dla wszystkich.”

Pan Przewodniczący: „ale ja zostałem wywołany przez Pana Burmistrza, żeby na ten temat coś powiedzieć. Nie chciałem tego robić. Jak Państwo widzieliście Pan Burmistrz oczekiwał ode mnie, że ja wyjaśnię tą sprawę. Moja troska wynikała tylko i wyłącznie z tego względu, że tak naprawdę, któryś z urzędników nie dopilnował pewnej rzeczy i okazuje się, że my nie z własnej winy będziemy musieli wydatkować dodatkowe środki finansowe na pomiary geodezyjne i te inne rzeczy. Z tego by wynikało, że ja nie powinienem nic nie mówić nikomu, zachować tą wiedzę dla siebie, nie ostrzegać Pana Burmistrza, Panią Skarbnik przed ewentualnymi konsekwencjami, które są mi znane w stosunku do innych gmin. Mielibyście Państwo do mnie pretensje o to, że tego nie uczyniłem.”

Radna Romualda Szoka: „ja bardzo przepraszam są komisje i te wszystkie sprawy powinny być omawiane na komisjach.”

Pan Przewodniczący: „te sprawy to nie powinny być omawiane na komisjach. One się odbyły dwa miesiące temu między mną a Panem Burmistrzem i Pan Burmistrz na moją prośbę dokonał tych zmian. Rada w ogóle nie musiała o tym wiedzieć, że coś takiego w ogóle miało miejsce.”

Radna Romualda Szoka: „tym bardziej społeczeństwo.”

Pan Przewodniczący: „trudno oczekiwać, że na prośbę Pana Burmistrza powiedziałem o tych sprawach. Czy macie Państwo do mnie pretensje za to, że uratowałem gminę, żeby gmina nie musiała zwracać pieniędzy?”

Radny Zbigniew Czabrycki „zbliżają się święta, zbliża się Nowy Rok, zostawmy te sprawy. Myślę, że prześpimy się z tym i po nowym roku, jeżeli nadal będziemy uważali, że są jakieś niesnaski, to naprawdę możemy się spotkać. Nie musimy zawsze spotykać się formalnie, możemy spotkać się po południu. Myślę, że zabrakło nam takich spotkań, że tak powiem integrujących, żebyśmy pewne rzeczy mogli sobie wyjaśniać, nie koniecznie tu na tej sali. Zostawmy to dzisiaj, nie rozstrząsajmy już dalej, bo zaraz będziemy sobie skakać do oczu, wytykać jakieś tam sprawy nie wiadomo skąd wyciągać. Stało się, co się stało, każdy z nas ma na ten temat swoje zdanie i na razie z tym zdaniem zostaniemy, a co pokaże nowy rok zobaczymy. Taka jest moja propozycja.”

Na tym dyskusję zakończono.

Następnie **Pan Przewodniczący** poinformował, iż „na moje ręce wpłynęły dwa wnioski. Zgodnie z kompetencją my powinniśmy przekazać je Panu Burmistrzowi. Jest to wniosek Pani Małgorzaty Makowskiej zamieszkałej w Tłokowie. Zwraca się z prośbą do rady o wytyczenie i wykupienie przez Urząd Gminy drogi dojazdowej do jej siedliska. Prośbę swoją motywuję tym, iż nie posiada prawnie wytyczonego dojazdu do domu. Zamieszkuje na kolonii Tłokowo.

Po czym **Pan Przewodniczący** odczytuje dalszą część pisma:

„Nasze siedlisko jest oddalone około 600 metrów od drogi gminnej Tłokowo – Kramarzewo. Z drogi, która obecnie jest korzystamy na zasadzie użyczenia sąsiedzkiego ze strony Pana Żebrowskiego i Mieszobencckiego, przez których działkę i posesję przebiega droga dojazdowa do naszego domu. Pragniemy nadmienić, że obecną drogę wyrównaliśmy wyrównaliśmy utwardziliśmy we własnym zakresie. Sytuacja nasza jest tym bardziej trudna, że oprócz spraw związanych z życiem codziennym dojazd do pracy, sklepu, lekarza, mamy małe dziecko i mieszka z nami 76 – letnia niepełnosprawna babcia wymagająca stałej opieki. Proszę o

pozytywne i sprawne rozpatrzenie mojej prośby.” Następnie Pan Przewodniczący zapytał czy to jest możliwe, żeby nie było prawnego dojazdu do nieruchomości?”

Radny Tadeusz Zięba poinformował, iż „tam jest droga wytyczona, ale jest w takim stanie, że mi się wydaje, że będzie taniej kupić ten grunt niż dalej remontować. To wszystko, co przeczytał nam Pan Przewodniczący jest prawdą i moje zdanie jest takie, że jeśli gmina miałaby środki nie wiem, w jakiej wysokości obecny posiadacz będzie sobie tam życzył, ale lepiej byłoby tą drogę kupić niż remontować.”

Pan Przewodniczący: „dlaczego to jest skierowane do nas nie wiem, ale Państwo jako rani będziecie musieli zabezpieczyć w zmianie w budżecie środki na wykupienie. Nie wiem za ile ci panowie będą chcieli tą drogę sprzedać, czy w ogóle będą chcieli się zamienić.”

Następnie **Radny Zbigniew Czabrycki** zapytał Pana Przewodniczącego, czy te pisma wpłynęły do niego wczoraj?

Pan Przewodniczący odpowiedział, że nie.

Radny Zbigniew Czabrycki: „nie rozumiem w tej chwili celowości naszej dyskusji. Jeżeli te pisma trafiły wcześniej uważam, że one powinny być nam przekazane na komisje i tam byśmy mogli sobie podyskutować, zająć jakieś stanowiska, zaprosić pracowników.”

Pan Przewodniczący „ale to nie jest Państwa uprawnienie, ale skoro jest skierowane do rady ja muszę Państwu je przeczytać.”

Radny Zbigniew Czabrycki: „nie można było dać tego na komisje i na komisji przedstawić jako członkom rady? Tylko teraz musimy o tym rozmawiać. W tym momencie jest to tylko zabieranie nam czasu.”

Pan Przewodniczący „rozumiem, jeżeli Państwo to przyjmujecie w takich aspektach, to zamykam dyskusję, nie będę Państwu zabierał czasu.”

Radny Stanisław Kawecki zgłosił wniosek, aby „przekazać pisma do rozpatrzenia na komisje, jeżeli Pan będzie to uważał za stosowne.”

W związku z tym, że porządek obrad X sesji Rady Miejskiej w Jezioranach został wyczerpany Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach zakończył obrady X sesji dziękując wszystkim za przybycie i udział w obradach.

Protokolowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Leszek Boczkowski